ŁODZIANIN

ORGAN P.P.S.

WOLNOŚĆ

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Redakcja i Administracja: Łódź—Al. Kościuszki Nr. 29 tel. 100-99 Redaktor przyjmuje od godz. 17—19 Rękopisów nie zwraca się. Administracja czynna od godz. 9 do 13 i od 19 do 19. Konto w Banku Społem, oddział w Łodzi 48 Wydawca, Łódzki O.K.R. P.P.S. Redaktor odpowiedzialny: Wincenty STAWIŃSKI

Rok XXI — № 174
Sobota 25 Czerwca 1938 r.
Cena numeru 10 gr.

Warunki prenumeraty: w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 2.50 miesięcznie, na prowincji zł. 3. za zmianę adresu gr. 50 Cena ogłoszeń: Za wiersz 1 milimetrowy przez jedną szpaltę (na stronicy 6 szpalt, w tekście gr. 50 zwyczajne gr. 40. Nekrologi do 100 mm. gr. 20, powyżej 100 mm gr. 30. Drobne za wyraz gr. 15 Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Na frontach hiszpańskich

Ataki wojsk rządowych

na pozycje wojsk gen. Franco

Komunikat kwatery głównej gen. Franco donosi:

Wczoraj w godzinach rannych przeprowadził nieprzyjaciel szereg ataków na pozycje powstańcze na prawym brzegu Valboną. Wszystkie te ataki zostały z wielkimi stratami dla wojsk rządowych odparte. Na odcinku, położonym na południe od drogi Teruel — Sagonte posuwają się wojska faszystowskie mimo zaciętego oporu nieprzyjaciela naprzód. Zdobyły one na tym odcinku górę Muela wraz z wszystkimi sąsiadującymi z nią wyniosłościami.

Na froncie Castellon przeprowadził nieprzyjaciel również szereg bezowocnych ataków. Lotnictwo gen. Franco bombardowało w nocy z 21 na 22 czerwca porty w Walencji i Alicante. Następnej nocy bombardowano port w Barcelonie.

Wczorajsze próby natarcia wojsk rządowych były pierwszymi po długiej przerwie. Nastąpiły one w górzystym terenie między miejscowością Sarrion i Camarena. Nieprzyjaciel wprowadził tu do ataku przeszło 60.000 świeżych wypoczętych żołnierzy, oraz najnowocześniejszą zagranicznego pochodzenia artylerię. Wszystkie ataki wojsk rządowych zostały odparte. Wojska faszystowskie znajdują się obecnie w bezpośrednim sąsiedztwie miejscowości Sarrion.

Podróż gen. Stachiewicza

do państw bałtyckich

Zapowiedziana podróż szefa sztabu głównego gen. Stachiewicza do państw bałtyckich rozpocznie się od złożenia w Rydze wizyty szefowi łotewskiego sztabu generalnego, gen. Hartmanisowi. Następnym etapem będzie Tallin, gdzie gen. Stachiewicz będzie rewizytował generała Reek'a, szefa sztabu estońskiego generalnego. Podróż zakończy wizyta u szefa finlandzkiego sztabu generalnego, gen. Oesch'a w Helsinkach. Z Finlandii wraca generał Stachiewicz do kraju.

1.960 spraw w Rzeszowie

Echa strajku rolnego

Umorzenie śledztwa przeciw 4 działaczom Str. Lud.

Postanowieniem sędziego śledczego Sądu Okręgowego w Przemyślu, powziętym za zgodą prokuratora przemyskiego, zostało umorzone śledztwo przeciw działaczom Str. Ludowego: prezesowi Brunonowi Gruszce i kapitanowi Janowi Schramowi z powodu ich udziału w strajku rolnym.

Prezes Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego, b. poseł Brunon Gruszka, człowiek liczący lat 58 i em. kapitan - lotnik Jan Schram, legionista, kawaler Virtuti Militari, przebywali przez 7 miesięcy w areszcie tymczasowym. Obecnie śledztwo umorzono bez rozprawy.

***

Również redaktor „Piasta", ob. Bielenin, oraz mgr. Mierzwa, otrzymali zawiadomienia z sekretariatu prokuratury, że zostało umorzone przeciwko nim dochodzenie z art. 166 par. 2 K. K. Dochodzenie trwało blisko rok.

***

ATE. donosi z Rzeszowa:

Sąd Okręgowy w Rzeszowie ukończył około 1.960 spraw administracyjno - karnych z powodu odwołań od wyroków starościńskich za strajk chłopski Ostatnie rozprawy zakończyły się przeważnie wyrokami uniewinniającymi.

Zatarg z Sowietami o koncesje japońskie na Kamczatce i Sachalinie

Pesymizm w Japonii

Rząd japoński przyznaje, że wojna z Chinami potrwa jeszcze b. długo

Agencja japońska Domei donosi: Wczoraj wieczorem po zakończeniu posiedzenia rady ministrów, na którym uchwalono ogłoszenie *mobilizacji gospodarczej kraju*, ogłoszono komunikat z którego wynika, że pomimo pomyślnych rezultatów, osiągniętych dotychczas w Chinach, należy liczyć się z możliwością długotrwałości konfliktu. Rada ministrów przyszła wobec tego do przekonania, iż naczelnym zadaniem jest zaopatrywanie w żywność i materiał wojenny wojsk walczących w Chinach. Żądanie to może być wypełnione jedynie przy przeprowadzeniu ścisłej kontroli gospodarczej wewnątrz kraju.

***

Na skutek bombardowań japońskich, *Kanton opustoszał*. Ludność Kantonu, licząca do niedawna 1.200.000 ludzi, spadła obecnie do 800.000. Samoloty japońskie, pojawiające się nad Kantonem, spotykane teraz są istną bachanalią ognia licznych bateryj przeciwlotniczych.

***

Prasa japońska donosi, że wobec odmowy ze strony ZSSR udzielenia wiz rybakom japońskim w m. Hakodate zebrało się już ponad 10.000 rybaków, pozbawionych możliwości udania się do japońskich koncesyj rybołówczych na Kamczatce. Wobec tego, min. rolnictwa Arima wystąpił w komitecie ministrów, dowodząc konieczności szybkiego rozstrzygnięcia tej sprawy. Taktyka Sowietów jawnie jest skierowana ku temu, by uniemożliwić sezonowe prace w koncesjach japońskich, podczas gdy wydobywanie ryby oraz nafty w koncesjach japońskich na terytorium ZSSR jest konieczne dla normalnego funkcjonowania gospodarki japońskiej.

Eksplozja w szybie naftowym

rozerwała na kawałki 9 robotników

W miejscowości Hobbs, w Meksyku, nastąpiła eksplozja w czasie wiercenia szybu naftowego. 9-ciu robotników zostało zabitych. Zwłoki ofiar są do tego stopnia zniekształcone, że identyfikacja jest niemożliwa.

Krwawe rozruchy

w Jerozolimie

Wczoraj wieczorem doszło w Jerozolimie do starcia między Arabami i Żydami. Dwóch Arabów zostało zabitych i 7-u ciężko rannych. Z pośród Żydów trzech odniosło rany.

W Kanadzie wykryto

niemiecką organizację szpiegowską

Wbrew zaprzeczeniu złożonemu przez policję, potwierdza się, że w zakładach samolotowych w Montreal wykryto szpiegów, jak przypuszczają narodowości niemieckiej. Minister obrony krajowej Mackenzie odmówił wszelkich wyjaśnień w parlamencie, zaznaczając jedynie, że interesy państwa będą zabezpieczone. Nie wiadomo, czy szpiedzy działali w porozumieniu z agentami, zatrzymanymi ostatnio w Stanach Zjednoczonych, jakkolwiek w kołach rządowych mówi się, że policja kanadyjska pozostawała ostatnio w kontakcie z policją amerykańską. Koła rządowe twierdzą, że przedmiotem zainteresowań szpiegów był prawdopodobnie nie sekret fabrykacji, lecz zdolność produkcyjna zakładów kanadyjskich

Naprężona sytuacja

w Sandżaku Aleksandretty

Pułkownik armii francuskiej, Collet, komendant wojskowy Sandżaku Aleksandretty, zarządził rozwiązanie wszystkich partyj politycznych w Sandżaku. W dzielnicy arabskiej Antiochii wybuchł strajk protestacyjny przeciwko osadzeniu w areszcie przewódcy Arabów - Mahometan Saki Arsusi. Należy zauważyć, że przewódcy Arabów chrześcijan solidaryzowali się z Mahometanami. Po 3-ch dniach trwania strajku protestacyjnego Arsusi został wypuszczony na wolność.

Strajk na kop. „Victoria" trwa

Proklamowany w środę strajk okupacyjny na kop. „Victoria" w Golanogu (Zagłębie Dąbrowskie) — jako protest przeciwko zamierzonemu zamknięciu kopalni, trwa nadal.

W strajku solidarnie biorą udział wszyscy robotnicy i pracownicy umysłowi tej kopalni.

Na około kopalni gromadzą się tłumy rodzin strajkujących kobiet, dzieci, krewnych i okolicznej ludności, dręczonych troską o los warsztatu pracy, dającemu skromny chleb setkom rodzin.

Przed Trybunałem Republiki

staną uczestnicy spisku Białych Kapturów

Izba karna sądu kasacyjnego w Paryżu postanowiła połączyć wszystkie poszczególne sprawy przeciw uczestnikom tajnej organizacji t. zw. „Csar". W ten sposób wszyscy aresztowani, czy to w Paryżu, czy w Dijon, czy w Clermont Ferrand, czy w Donefront, zostaną przewiezieni do Paryża i staną przed sądem w stolicy. Jednocześnie przeciw oskarżonym ma być zastosowany inny paragraf kodeksu karnego, niż przewidywano dotychczas w toku śledztwa. Poza oskarżeniem o bezprawne posiadanie i gromadzenie broni oraz o udział w stowarzyszeniu przestępczym, przeciw aresztowanym ma być wytoczone oskarżenie z paragrafu, mówiącego o spisku. Ta zmiana kwalifikacji ma o tyle doniosłe znaczenie dla całej rozprawy, że sprawa nabiera automatycznie charakteru czysto politycznego, wskutek czego oskarżonym przyznane będą prawa więźniów politycznych, a poza tym proces będzie się odbywał nie przed sądem karnym w Paryżu, ale przed trybunałem stanu.

Proces spiskowców

w cieniu meczów piłkarskich

W połowie ubiegłego tygodnia skończył się w Rio de Janeiro pierwszy proces przeciw 173 marynarzom, oraz kilku oficerom marynarki, którzy brali udział w zamachu integralistycznym na rząd prez. Vargasa. Wśród oskarżonych znajdowali się także osławiony por. Hasselman, z którego dla zmylenia poszlak starano się zrobić wodza rewolty. Wyroki zapadły w przeciągu 24 godzin od rozpczęcia procesu. Najwyższy wymiar kary dostał por. Hasselman, dwa lata osiem miesięcy, najniższy jeden ze strzelców marynarki— miesiąc więzienia. Dalsze procesy odbęd ąsię w miarę zakończenia dochodzeń. Pierwszy proces minął bez większego wrażenia, gdyż **opinia publiczna Brazylii była pochłonięta meczami drużyny brazylijskiej o mistrzostwo świata.**

Pięcioraczki kanadyjskie

nakręcają obecnie film

Pięcioraczki kanadyjskie rozpoczęły nakręcanie filmu „Five of a Kind". Praca połączona z zabawą i zjadaniem łakoci, podoba się im w najwyższym stopniu, tak, że film ten pozwoli milionom osób zobaczyć dzieci te takimi, jakie są w codziennym życiu.

Zgon

najstarszego człowieka

w Brazylii

W wieku iście matuzalowym zmarł pod Rio de Janeiro, niejaki Venda de Cruz Pedro Mancel do Santos, urodzony w dn. 24 września 1813 r., a więc w 124-ym roku życia. Zmarły pamiętał swe miasto rodzinne jeszcze jako drobną osadę rybacką. Był to najstarszy Brazylianin.

Niezłe zarobki kapelana

560 dolarów za każdą modlitwę

Żaden chyba duchowny na świecie nie jest tak wysoko opłacany za spełnianie swych funkcyj religijnych, jak kapelan Senatu Stanów Zjednoczonych, Zebarney Phillips. Funkcje te polegają na odmówieniu modlitwy przy otwarciu **sesji zwyczajnej lub nadzwyczajnej.** Za pracę tę otrzymuje on 1.680 dolarów rocznego wynagrodzenia. W b. r. rev. Phillips modlitw takich, trwających zaledwie kilka minut, odmówił trzy, czyli że za każdą modlitwę otrzymał po 560 dolarów.

Rada lotnicza w Ameryce

Prezydent Roosevelt, przebywający w swej letniej rezydencji Hyde Park, podpisał 41 ustaw, przedłożonych mu przez Kongres, a przeciwko 7-u postawił swe veto. M. in. prezydent Roosevelt podpisał bill, upoważniający szefa Rządu federalnego do utworzenia rady lotniczej. W zakres działalności tej rady mają wejść wszystkie sprawy, dotyczące lotnictwa cywilnego. Rada składać się będzie **z 5-u członków i jednego zarządcy** federalnego. Rada, **która** ma powstać niebawem, przejmie z ministerium gospodarki i częściowo od międzystanowej komisji handlowej sprawy udzielania koncesyj na uruchomienie lotniczych linij pasażerskich i pocztowych.

Ludność Włoch

Wedle ostatnich danych oficjalnych, ludność Włoch w dniu 31 **maja br. wynosiła 43.724 tys. Nad**wyżka **urodzin nad zgonami w ciągu** pierwszych miesięcy roku bieżącego wyniosła ok. 175 tysięcy.

Ustawy samorządowe w Komisji

Zasadę proporcjonalności odrzucono

Na posiedzeniu sejmowej Komisji specjalnej do spraw samorządu miejskiego, która ma do rozważenia dwa projekty, a mianowicie: 1) o samorządzie 6 wielkich miast i 2) o wyborze radnych miejskich we wszystkich innych miastach, przewodniczący w. marszałek Podoski zaproponował, aby za podstawę dyskusji wziąć ten drugi projekt o wyborze radnych miejskich. Ponieważ Komisja wniosek przewodniczącego uchwaliła, przeto zgodnie z tym przyjęła poprawkę posła Ducha do art. 1, której mocą projekt ustawy o wyborze radnych miejskich będzie dotyczył wszystkich miast, a więc i Krakowa, Lwowa, Łodzi, Poznania i Wilna, natomiast nie będzie dotyczył Gdyni, a sprawa wyborów miejskich w województwie śląskim będzie załatwiona osobnym artykułem, który zaproponuje referent p. Duch.

Do art. 3, określającego liczbę radnych, uchwalono poprawkę przedstawiciela Rządu p. Podwińskiego i wicemarszałka Podoskiego, w której myśl miasta posiadające od 150 do 400 tysięcy wybierają 72 radnych, miasta posiadające ponad 400 tys. 84, z tym że Warszawa będzie miała radnych 100.

CENZUS WIEKU

Przy art. 4, dotyczącym czynnego i biernego prawa wyborczego, rozwinęła się dłuższa dyskusja, której przedmiot stanowiły następujące zagadnienia. Poseł Duch proponuje, aby pozbawić czynnego prawa wyborczego osoby, utrzymywane przez opiekę gminną lub fundusze publiczne, a nie zarejestrowane jako bezrobotni. Pos. Kopeć proponuje obniżyć czynne prawo wyborcze do lat 21. Wniosek p. Kopcia popiera poseł Sommerstein, który zwalcza jednocześnie poprawkę posła Ducha. Przeciwko obniżeniu granicy wieku wypowiada się pos. Szczepański i przewodniczący wicemarszałek Podoski.

Poseł Duch swoją poprawkę wycofuje.

W GŁOSOWANIU POPRAWKI DOTYCZĄCE OBNIŻENIA GRANICY WIEKU DLA CZYNNEGO PRAWA WYBORCZEGO ODRZUCONO, natomiast przyjęto poprawkę rządową, według której nie posiadają czynnych praw wyborczych żołnierze służby stałej, a nie — jak poprzednio było powiedziane — wojskowi zawodowi służby czynnej.

Przyjęto także drugą część poprawki posła Sommersteina, według której nie posiada czynnego prawa wyborczego oskarżony, któremu doręczono akt oskarżenia, a nie jak było powiedziane przed tym — ten, przeciw któremu wdrożono śledztwo.

W MYŚL POWZIĘTYCH UCHWAŁ CO DO ART. 4 I 5, CZYNNE PRAWO WYBORCZE PRZYSŁUGIWAĆ MA TAK, JAK RZĄD PROJEKTOWAŁ, OD LAT 24, A BIERNE OD LAT 30.

NAZWISKA, A NIE LISTY

Przy art. 6 dotyczącym systemu wyborczego, poseł Duch zgłosił następującą poprawkę: „Radnych wybiera się w poszczególnym okręgu wyborczym w głosowaniu bezpośrednim i tajnym na nazwiska kandydatów, umieszczone na listach, na leżycie zgłoszonych, przy czym w okręgach jednomandatowych mandat przypada kandydatowi, który uzyskał największą ilość głosów, zaś w okręgu wielomandatowym, mandaty przypadają kandydatom na zasadzie proporcjonalnego podziału głosów". Projekt posła Ducha odrzuca głosowanie na listy i dopuszcza jedynie głosowanie na osoby.

PRZECIW PROPORCJONALNOSCI

W dyskusji generalnej nad art. 6 zabrał głos podsekretarz stanu KORSAK, broniąc tekstu projektu rządowego, domagając się, aby w okręgach jednomandatowych, kandydat wybrany miał conajmniej 25 proc. ogółu głosów. Poza tym p. Korsak zwalcza stosowanie systemu proporcjonalnego w okręgach dwumandatowych. W dalszej dyskusji wicemarszałek Podoski wzywa do zatrzymywania się na zagadnieniu, czy głosować na osoby czy na listy. Poseł Kopeć domaga się wyborów powszechnych, równych, tajnych, bezpośrednich i proporcjonalnych. Mówca jest za zniesieniem okręgów jedno- i dwumandatowych.

Poseł Sommerstein wypowiada się za proporcjonalnością i za głosowaniem na listy.

W głosowaniu zasadę proporcjonalności odrzucono.

Z Rady Związku Miast

Sanacyjno-endecka większość

przeciwko demokratycznej ordynacji wyborczej

W czwartek, 23-go b. m. odbyło się zebranie Rady Związku Miast Polskich, na którym m. in. omawiano sprawę ordynacji wyborczej do miast i ustroju m. st. Warszawy.

Do wniosków Komisji Ustrojowej Związku Miast, w imieniu radnych PPS tow. Stańczyk zgłosił wniosek następujący.

„Rada Związku Miast wypowiada się przeciwko dzieleniu miast na okręgi wyborcze i stoi na stanowisku, że każde miasto winno stanowić jeden okręg wyborczy".

Wniosek ten został większością radnych sanacyjnych i endeckich odrzucony.

Ta sama większość odrzuciła również poprawki zgłoszone przez tow. Stańczyka w sprawie usunięcia wpływu władz administracyjnych na wybory.

Nagłe obrady Izby Gmin

w sprawie ataków na statki angielskie

W czwartek po południu w Izbie Gmin premier Chamberlain był przedmiotem licznych interpelacyj ze strony Labour Party, do której przyłączyli się częściowo również niektórzy członkowie konserwatywni. Przyczyną interpelacyj był fakt, ponownego zatopienia przez samoloty gen. Franco dwóch statków brytyjskich w porcie walenckim. Premier oświadczył, że w sprawie tej Rząd brytyjski zażądał od władz gen. Franco wyjaśnień i że do chwili otrzymania ich nie może w sprawie tej niczego uczynić.

Na domaganie się interpelantów, aby statki brytyjskie wyposażono w działa przeciwlotnicze, premier odpowiedział, że jest to sprawa, należąca do kompetencji właścicieli statków.

Na zapytanie jednego z interpelantów, czy premier nie zamierza zwrócić się z protestem do Rządu włoskiego i Rządu niemieckiego, premier odpowiedział, że samoloty te, o ile nawet są dostarczone przez Włochów lub Niemców, nie mogą być traktowane inaczej, jak i pozostały materiał wojenny, dostarczony gen. Franco przez te dwa mocarstwa.

Szef opozycji poseł Attlee nie zadowolnił się wyjaśnieniami premiera i zażądał uznania nagłości debaty w tej prawie. Nagłość została przyznana i debata w trybie nagłym rozpoczęła się wieczorem. Debatę zagaił poseł Attlee, któremu odpowiedział w imieniu Rządu premier Chamberlain. Przed rozpoczęciem obrad premier Chamberlain przyjął w Izbie Gmin kapitanów dwóch statków brytyjskich, których statki zostały na wodach hiszpańskich w swoim czasie zaatakowane przez samoloty gen. Franco.

Po przemówieniu deputowanego Attlee, który domagał się ochrony życia marynarzy brytyjskich, zabrał głos premier Chamberlain, który m. in. oświadczył: Kiedy poruszamy zagadnienia, które mogą zbliżyć nas do tej niebezpiecznej linii granicznej, dzielącej pokój od wojny, musimy pamiętać o odpowiedzialności, zdając sobie sprawę z konsekwencji wszelkiej akcji, jaką moglibyśmy przedsięwziąć. Od początku konfliktu hiszpańskiego opozycja sprzeciwiała się polityce nieinterwencji.

Dep. Attlee wśród okrzyków labourzystów przerwał premierowi oświadczając, iż stronnictwo jego zgadzało się na politykę nieinterwencji, dopóki nie przekonało się, iż jest ona jednostronną.

Na galerii rozległy się okrzyki, wymierzone przeciwko Chamberlainowi. Trzy osoby zostały usunięte z sali obrad.

Kontynuując swe przemówienie Chamberlain powiedział, iż Rząd brytyjski zażądał wyjaśnień od władz w Burgos. Agent brytyjski w Hiszpanii nacjonalistycznej, Hodgson otrzymał instrukcje, by domagał się udzielenia niezwłocznie tych wyjaśnień. Po otrzymaniu ich przybędzie do Londynu i przedstawi materiały, na podstawie których będzie rozpatrzona sytuacja. Premier zwrócił się do Izby, by zaczekała do chwili otrzymania i rozpatrzenia odpowiedzi Rządu w Burgos.

Polityka brytyjska — mówił dalej Chamberlain ma na celu przede wszystkim obronę najpoważniejszego z interesów brytyjskich — pokoju. Mówca przypomniał, iż właściciele okrętów, utrzymujących komunikację z portami hiszpańskimi, czynią to na własne ryzyko.

Mówiąc o proponowanych represjach przeciwko Rządowi gen. Franco, Chamberlain przypomniał, iż na terytorium Hiszpanii nacjonalistycznej, brytyjski kapitał zaangażował w przemyśle 40 milionów funtów szterlingów, zresztą nie ma pewności, iż broń, którą zastosowalibyśmy w charakterze represji, nie skruszyłaby się w naszych dłoniach.

Kończąc swe przemówienie Chamberlain z naciskiem podkreślił, iż w dalszym ciągu będzie stosowana polityka nieinterwencji.

Podsekretarz stanu Butler, który zabrał również głos w dyskusji, dodał do wyjaśnień Chamberlaine'a, iż Rząd brytujski w dalszym ciągu rozpatruje propozycje stworzenia stref bezpieczeństwa i wolnych portów. W sprawie tej prowadzone są rozmowy jednocześnie z władzami w Burgos i Barcelonie.

Wniosek zgłoszony przez Labour Party został odrzucony 275 głosami przeciwko 41.

Umorzenie dochodzeń przeciwko prof. Kotowi

Agencja Agrarna donosi, że prokurator Sądu Okręgowego w Krakowie zawiadomił profesora Kota o umorzeniu dochodzeń z art. 166 k. k., jakie były prowadzone przeciwko niemu od chwili aresztowania go w dniu 30 sierpnia ub. r. w Zakopanem. Dochodzenia trwały prawie 9 miesięcy.

Tow. Blum o ruchu granicznym

między Francją i Hiszpanią

B. premier Blum zamieścił na łamach „Populaire" artykuł, w którym twierdzi, iż wbrew pogłoskom jakoby Rząd Daladier powziął 13 czy 15 czerwca formalne zarządzenie zamknięcia granicy hiszpańskiej sprawa ta została załatwiona w inny sposób, a mianowicie około 10 czerwca francuskie władze policyjne i francuskie władze celne na granicy pirenejskiej otrzymały polecenie z Paryża, aby okazywały większą skrupulatność i czujność jeśli chodzi o nadzorowanie ruchu granicznego i handlu z czerwoną Hiszpanią. Polityka Rządu francuskiego w sprawie konfliktu hiszpańskiego nie uległa więc zmianie z punktu widzenia formalnego, ale została zmieniona w sposób faktyczny. (PAT).

Decydujące rozmowy Rządu czechosłowackiego

z Niemcami sudeckimi

W Pradze ogłoszono następujący komunikat urzędowy:

W czwartek w Prezydium Rady Ministrów odbyło się wspólne zebranie komitetu politycznego ministrów oraz przedstawicieli stronnictwa sudecko - niemieckiego.

Premier dr. Hodża zreasumował wynik narady w przemówieniu końcowym, w którym stwierdził, że narady będą prowadzone nadal, zarówno na tych zebraniach, jak i na specjalnych konferencjach z ministrami resortowymi i ewentualnie z ekspertami.

Opowieści drutów telegraficznych

STRAJK W GUJANIE BRYTYJSKIEJ

Według wiadomości nadesłanych z Georgetown, strajk w Gujanie brytyjskiej znacznie się zaostrzył. Na wielu plantacjach doszło do starć, podczas których robotnicy murzyni zaatakowali siedziby dyrekcji. Do centrum akcji strajkowej Berbice, wysłano silne oddziały policji.

SZARAŃCZA W MADRYCIE

Z Madrytu donoszą, iż ponad stolicą przeleciały olbrzymie chmury szarańczy. Ulice Madrytu pokryte zostały warstwą owadów, grubości kilku centymetrów. Również w okolicach stolicy opadły ogromne ilości szarańczy, które całkowicie ogołociły okolicę z roślinności Miejscowa ludność walczy z szarańczą za pomocą rozpalania licznych ognisk.

NA DROGACH NIEMIECKICH

W dzienniku ustaw Rzeszy, ogłoszona została ustawa, przewidująca karę śmierci za organizowanie na drogach zasadzek na auta w celach rabunkowych.

STOSUNKI GOSPODARCZE CZECHOSŁOWACJI I RZESZY

Prasa czeska podaje, że Rzesza niemiecka wypowiedziała wszelkie umowy z przedsiębiorstwami zagłębia ostrawsko-karwińskiego, dotyczące eksportu węgla z tego zagłębia do byłej Austrii.

TRZĘSIENIE ZIEMI W GRECJI

W porcie koryncKim odczuto we czwartek kilka gwałtownych wstrząsów podziemnych, które według dotychczasowych wiadomości, wyrządziły jedynie szkody materialne. W miejscowości Galaxidon zarysowało się kilka domów.

MAUROIS CZŁONKIEM AKADEMII FRANCUSKIEJ

W drugim głosowaniu na członka Akademii Francuskiej, wybrany został 19 głosami znany literat i eseista André Maurois, którego nazwisko brzmi: André Herzog.

POLSKO LITEWSKIE ROKOWANIA HANDLOWE

„Lietuwos Zinios" donosi, że rząd litewski zgodził się na propozycję Polski, rozpoczęcia rokowań handlowych. Termin rokowań zostanie ustalony po powrocie litewskiej delegacji handlowej z Berlina. Rokowania handlowe polsko - litewskie odbyć się mają w Warszawie.

MASOWY MORD W RUMUNII

W sprawie masowego zatrucia w miejscowości Recea, w Rumunii, którego ofiarą padło około 55 osób i z których 7 osób już zmarło, donoszą obecnie, że zatrucie spowodowała jedna z pracownic wspólnej kuchni gminnej, która przez zemstę do kilku stołujących się w jadłodajni, nie zawahała się wsypać trucizny na szczury, do gotującego się jedzenia i zatruć w ten sposób wszystkich stołowników.

KATASTROFA BUDOWLANA

Przy budowie zapory wodnej stacji hydroelektrycznej w Seros pod Saladora (we Włoszech), nastąpił przedwczesny wybuch ładunku dynamitu. Zwały ziemi zasypały 6 robotników, z których dwuch zginęło. O życie pozostałych robotników istnieją poważne obawy.

STRZELANINA NA DWORCU

Ubiegłej nocy, pewien urzędnik przedsiębiorstwa drzewnego „Schipad", zaczął strzelać na dworcu w Białogrodzie do swych przełożonych. Ogółem dał on 6 strzałów, w których wyniku zabici zostali radca ministerstwa poczt oraz kupiec drzewny, a dyrektor tow. „Schipad" i urzędnik tej firmy odnieśli ciężkie rany.

WULKAN AWANCZYŃSKI

Donoszą z Kamczatki, że wulkan Awanczyński po 12-tu latach wznowił swą działalność. Od 3-ch miesięcy wulkan wyrzuca masy popiołu i kamieni. Nad kraterem widnieje olbrzymia łuna, widoczna z odległości 100 klm. Obecnie z krateru poczęły wylewać się masy lawy, która topi lodowce, pokrywające zbocza wulkanu. Spływająca do dolin gorąca lawa wywołała olbrzymi pożar w okolicznych lasach. jednocześnie zaś topniejące lodowce spowodowały wielką powódź. Wody spływają ku morzu korytem, szerokości 20 km. Ponieważ wulkan znajduje się w okolicach bezludnych, więc jego działalność nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach.

„Wrogowie ludu"

trują żołnierzy sowieckich

Ludowy komisarz obrony marsz. Woroszyłow wydał rozkaz, zaostrzający kontrolę sanitarną przy dostawach mięsa dla czerwonej armii. Kontrola ta będzie dokonywana przez wojskowych lekarzy weterynaryjnych we wszystkich garnizonach i miejscach postoju oddziałów czerwonej armii. Jak wiadomo, w niektórych garnizonach sowieckich zanotowano ostatnio liczne zatrucia żołnierzy po spożyciu mięsa i konserw. „Krasnaja Zwiezda", która ogłosiła szereg informacji na ten temat, twierdziła, że liczne wypadki zatrucia w czerwonej armii są dziełem „wrogów ludu". (ATE).

Wizyty i rewizyty

Biuro Sejmu komunikuje:

Marszałek Sejmu, Walery Sławek złożył wizytę marszałkowi Senatu Aleksandrowi Prystorowi oraz Marszałkowi Edwardowi Śmigłemu- Rydzowi.

Tegoż dnia marszałek Senatu, Aleksander Prystor rewizytował marszałka Sejmu.

W Palestynie

W starciach, do jakich doszło na krańcach Haify i Tel-Avivu, zostało zabitych dwóch Arabów, a 7 Arabów i 3-ch żydów odniosło rany.

P. Prezydent Mościcki

w Lauranie

W czwartek przybył do Abazji P. Prezydent R. P. z małżonką i rodziną. Na granicy w Postumii powitali P. Prezydenta ambasador R. P. przy Kwirynale Wieniawa Długoszowski, konsul R. P. w Trieście Wegnerowicz oraz zastępca szefa protokółu włoskiego ministerium spraw zagranicznych hr. Cittadini, który wręczył małżonce P. Prezydenta dwie wiązanki kwiatów jedną od szefa Rządu Mussoliniego, a drugą od ministra spraw zagranicznych hr. Ciano. Z Abbazii P. Prezydent z rodziną w towarzystwie ambasadora Wieniawy-Długoszowskiego odjechał samolotem do Laurany, gdzie zamieszkał.

Zderzenie 3-ech samolotów

czechosłowackich

PRAGA (PAT.) — W czwartek południu o godz. 16-tej w willowej dzielnicy Pragi, Hrzebenky w pobliżu stadionu sokolskiego doszło do strasznej katastrofy lotniczej. Podczas ćwiczeń kilkudziesięciu samolotów trzy samoloty zderzyły się w powietrzu i wszystkie trzy runęły na ziemię. Z pilotów uratował się przy pomocy spadochronu tylko jeden, który wylądował szczęśliwie w ogrodzie jednej z willi. Samolot jego spłonął. Drugi pilot również wyskoczył z samolotu, lecz spadochron nie otworzył się i lotnik spadł na ulicę, zabijając się na miejscu. Trzeci pilot nie zdążył wyskoczyć i spadł do ogrodu willi dyrektora czechosłowackiego biura prasowego,

WIADOMOSCI SPORTOWE

KOLARSTWO

WYSCIG KOLARSKI ELEKTRYCZNOSCI.

Sekcja kolarska Elektryczności organizuje w niedzielę 26 bm. dwa szosowe wyścigi kolarskie na 100 km. dla licencjonowanych i 50 km. dla posiadaczy kart. Zbiórka zawodników wyznaczona została na godz. 8 rano przed siedzibą klubu na wybrzeżu Kościuszkowskim, zas start biegu odbędzie się o godz. 9 rano na placu Wilsona.

Nagrody wystawiono w f-mie A. Tusz, Warecka 14.

Zgłoszenia: Elektryczna 3 do 25 bm. w godz. od 11—20-ej.

SKŁAD NARODOWEJ DRUŻYNY KOLARSKIEJ NA SZOSIE

Na zasadzie wyników pierwszej eliminacji szosowych mistrzostw kolarskich Polski, ustalono następujący skład szosowej narodowej drużyny kolarskiej: Kapiak Józef, Kiełbasa, Borowski, Wyglenda, Wasilewski, Wrzesiński, Bienko, Rurański, Motyka, Korsak-Zaleski, Baranek, Bizon, Koper, Jankowiak, Janik.

TENIS

PORAŻKA JĘDRZEJOWSKIEJ W GRACH PODWÓJNYCH

W czwartek na tenisowych mistrzostwach świata w Wimbledonie, Jędrzejowska wzięła udział w grach podwójnych, a mianowicie w pierwszych rundach gry podwójnej pań, oraz gry mieszanej. W obu rozgrywkach Jędrzejowska przegrała. W grze podwójnej pań Polka, grając z bardzo słabą partnerką Angielką Thomas, przegrała z doskonałą parą amerykańską Fabyan — Marble w dwuch setach 5:7, 3:6. Jeszcze gorzej wypadł mecz w grze mieszanej, w którym Jędrzejowska miała za partnera doskonałego Amerykanina Mako. Para Jędrzejowska — Mako grała przeciw parze angielskiej Saudders — Shayes, należącej raczej do słabszych par angielskich. Tymczasem para polsko - amerykańska została pokonana w dwuch setach 3:6, 2:6 i tym samym Jędrzejowska wyeliminowana została w grach podwójnych i walczy jedynie w singlach.

„Zglajchszaltowany“ Gdańsk

Piszą nam z Gdańska:

20-go b. m. odbyło się, po długiej przerwie, posiedzenie gdańskiego Sejmu, na którym hitlerowski prezydent Senatu wygłosił przemówienie o „dobrej współpracy" Gdańska z Polską, a poza tym posiedzenie miało wykazać światu, że także w Gdańsku nastąpiło „zjednoczenie" wszystkich Niemców pod znakiem swastyki, czego zewnętrzną oznaką miał być fakt, że wszyscy posłowie niemieccy zjawili się w brunatnych koszulach: tylko obaj posłowie polscy byli w zwykłych ubraniach.

Ponieważ wiadomo powszechnie, że Sejm gdański, wybrany 7-go kwietnia 1935 r., wśród swych 72 posłów liczył tylko 42 hitlerowców, a prócz nich 13 socjalistów, 10 centrowców, 3 narodowców, 2 komunistów i 2 Polaków, przeto posiedzenie z 20-go b. m. miało wywołać wrażenie, że wszyscy niehitlerowscy posłowie niemieccy „opamiętali się" i zostali hitlerowcami. Prez. Greiser oświadczył przecież na posiedzeniu, że jednolity hitlerowski obraz Sejmu osiągnięto „nie przymusowymi środkami państwowoprawnymi, lecz tylko siłą jednoczącej idei".

Jakże wygląda prawda?

Wszyscy pamiętają jeszcze, że wszystkie niehitlerowskie partie polityczne w Gdańsku rozwiązane zostały drogą pogwałcenia konstytucji i prawa. Liga Narodów, jako poręczycielka konstytucji gdańskiej, od odejścia Wysokiego Komisarza Sean Lestera, nie zrobiła nic dla powstrzymania gwałtów nad ludnością niehitlerowską. Urzędujący obecnie Wysoki Komisarz, szwajcarski profesor Burckhardt, *w tych dniach* otrzymał od Greisera order Czerwonego Krzyża, prawdopodobnie za to, że nawet nie usiłował bronić ludności gdańskiej przed terrorem hitlerowskim, lecz milcząco przyglądał się wszystkim pogwałceniom prawa.

A co się stało z niehitlerowskimi posłami Sejmu? Wiadomo, że już dość dawno temu bezprawnie odebrano mandaty posłom socjalistycznym Erykowi Brostowi i Johannesowi Kruppke, oraz posłowi komunistycznemu Plenikowskiemu. Wobec reszty posłów opozycyjnych zastosowano wszystkie środki terroru, ciągłych aresztowań, gróźb, nawet próby przekupstwa, by zmusić ich do przejścia do hitlerowców.

Z jakim skutkiem? Niektórzy posłowie, by ujść przed terrorem, zrzekli się mandatów, ale tylko w nielicznych wypadkach hitlerowcy odrazu na to przystawali, chodziło im bowiem o „zglajchszaltowanie" opozycji. Nie cofano się przed żadnym środkiem dla osiągnięcia tego celu. Ofiarowano do 40 tys. guldenów za poszczególnego posła w razie przejścia do hitlerowców. Nie pociągało to. Spróbowano przemocy. 25-go maja r. b. porwano Hansa Wiechmana i — niewątpliwie — zamordowano.

Na początku r. b. wymuszono od pozostałych posłów opozycyjnych oświadczenie, w którym stwierdzają oni, że rozwiązują swoje frakcje w Sejmie i przystępują jako hospitanci do hitlerowców.

Ale i to nie dało pożądanego wyniku, ponieważ większości posłów udało się już to złożyć mandaty, już to — opuścić Gdańsk. Powodzenie hitlerowców coraz bardziej się kurczyło. W końcu „zglajchszaltowaniu" ulegli wszystkiego: 3 b. posłowie socjalistyczni, trzej centrowcy, jeden narodowiec i dwaj komuniści. Oni też 20-go b. m. zjawili się w brunatnych koszulach. **10 socjalistów, 7 centrowców i 2 narodowców** wśród najcięższych ofiar oparło się wszystkim pokusom i wymuszeniom hitlerowców.

Tak wygląda w rzeczywistości „jednolity front" wszystkich Niemców gdańskich pod swastyką.

Ale nie koniec na tym. Na miejsce posłów opozycyjnych, którzy wyszli z Sejmu, należałoby według konstytucji przyjąć jako następców tych kandydatów, którzy figurowali na listach opozycyjnych w r. 1935. Ale wszyscy ci kandydaci zdołali się przeciwstawić „zglajchszaltowaniu", niektórzy kosztem emigracji z Gdańska. Gdy wyczerpano w ten sposób listy opozycyjne, to — zgodnie z konstytucją — należało brać kandydatów z innych list, jeszcze niewyczerpanych. Takich list pozostało tylko dwie: hitlerowska i polska. Podział mandatów musiałby być proporcjonalny i okazało się, że jeden mandat należy się liście polskiej. Aby do tego nie dopucić, komisja wyborcza dokonała połączenia list niemieckich, co jest niedopuszczalne, gdyż uchwała tego rodzaju musi być powzięta przed wyborami i to nie przez komisję wyborczą, lecz przez partie, uczestniczące w wyborach. Przez to nowe pogwałcenie konstytucji, hitlerowcy otrzymali wszystkie mandaty i pozbawili Polaków należnego im mandatu.

Aby wszystkie te szwindle ukryć, zaniechano ogłoszenia uchwały komisji wyborczej, na zwisk nowych posłów, oraz „zrzeczenia się" mandatów przez posłów opozycyjnych, mimo, że te ogłoszenia są ustawowo nakazane. Wyszło tak, jakoby posłowie socjalistyczni Töpfer i Gertruda Müller, przebywający na emigracji, zrzekli się swych mandatów, co nie jest prawdą. Oboje ich po prostu „pominięto" i na ich miejsce wzięto hitlerowców, przy czym *urzędowo nie odebrano im mandatów*, by nie zamącić „ciszy" dokoła wszystkich tych afer. I oto właciwie Sejm gdański liczy obecnie 74 posłów zamiast 72.

„Jedność" niemiecka pod swastyką polega więc na tym, że posłowie, którzy 20-go b. m. zjawili się w brunatnych koszulach w Sejmie, poza niewielu „zglajchszaltowanymi" są to wszystko dawni najprawdziwsi hitlerowcy; dalej na tym, że przeciwników „jedności" terroryzowano (Wiechmanna na śmierć) i zmuszano do emigracji, a **Polaków oszukano o jeden mandat**. Wszystko to się działo pod znakiem „gwarancji" konstytucji gdańskiej ze strony Ligi Narodów.

Ludność gdańska musi to znosić w milczeniu. Ale jak przez cztery lata otwarcie i mężnie walczyła przeciw tyranii hitlerowskiej, broniąc konstytucji, gwarantowanej przez Ligę; jak w ostatnich wyborach w r. 1935 jeszcze 41% wszystkich wyborców głosowało przeciw hitlerowcom, a za demokracją; tak i dzisiaj jeszcze szeregi bojowników wolności, zwłaszcza **robotnicy socjalistyczni, stoją zwarcie i nie poddają się zwątpieniu. Nadejdzie dzień, kiedy znowu będą walczyć otwarcie i z Gdańska uczynią naprawdę „wolne miasto".**

Oświadczenie

Socjalistyczni posłowie Sejmu gdańskiego Karol Töpfer i Gertruda Müller, znajdujący się na emigracji, ale będący wciąż członkami Sejmu gdańskiego, wystosowali do prezydenta Sejmu. Beyla, następujące oświadczenie:

„Protestujemy przeciw rabunkowi naszych, na podstawie konstytucji gdańskiej należnych nam, mandatów poselskich i przeciw obsadzeniu naszych miejsc przez hitlerowców. Czynimy to w przeświadczeniu, że także nasi wyborcy, choć muszą dzisiaj milczeć, ale stoją wiernie za nami, protest ten popierają.

Oświadczamy, że ci z pośród naszych dawnych przyjaciół w Sejmie, którzy dzisiaj są hospitantami frakcji hitlerowskiej, złożyli swe „glaichszaltujące“ deklaracje pod bezprawnym przymusem.

Zapewniamy Pana, że nie wyrzekniemy się i na przyszłość naszych od narodu otrzymanych mandatów i że zrobimy wszystko, by ludność Gdańska odzyskała prawa, przysługujące jej na podstawie konstytucji“.

Przegląd prasy

O „STARYM WOJTKU“

Narodowo - piłsudczykowskie „Jutro Pracy" wzywa „starego Wojtka“ (z OZON-u) do opamiętania. Wytyka mu, że siedzi tam z wodzami Lewiatana:

Zastanów się, stary Wojtku, co piszesz, a wy nowonarodzeni sanatorzy zachowajcie więcej umiaru, to mniej pociesznie będziecie wyglądać. Wedle relacji pism idziemy na pasku Lewiatana. Wojtku, Klaudiuszu i Ryszardzie, narazicie się lojalności wobec własnych klubowych kolegów. Przecież posłowie Wierzbicki i Hołyński to filary O. Z. N., to największe głowy waszego klubu. Przecież to już naprawdę szczyt machiawelizmu obciążać nas kontaktami z Lewiatanem, wówczas kiedy w biały dzień, bez żadnej żenady, w pierwszych rzędach krzeseł teatru ozonowego usadawia się wodzów Lewiatana.

Spostrzeżenie słuszne.

WOJNA...

To samo „Jutro Pracy“ groźnie zwraca się do gen. Skwarczyńskiego z zapytaniem, dlaczego popiera Naprawę? Dlaczego np. mianował p. Olewińskiego na wybitne stanowisko, chociaż był „typowym warcholem"?

Oto mianuje p. P. Olewińskiego — członkiem Rady Naczelnej O. Z. N.! Jeżeli należenie do tego organu Pan Generał traktuje jako karę dla nielojalnych członków — to wszystko jest w porządku. Nam się jednak wydaje, że tak nie jest i wobec tego stwierdzamy, że w O. Z. N. są różne miary oceniania działalności jej członków — i wystarczy należenie do uprzywilejowanej grupy naprawiackiej, by przeróżne nielojalne wystąpienia pozostawały bez konsekwencji organizacyjnych.

A później padnie pytanie: „Gdzie wy widzicie uprzywilejowanie „Naprawy“?

A więc wojna z OZON-em — za „Naprawę“. To są postępy „konsolidacji“...

„SIŁA“ ZA OLZĄ

Bratni „Robotnik Śląski" (w Czechosłowacji) pisze:

Nakładem Zarządu Głównego Stowarzyszenia „Siły“ wyszła obszerna broszura, obrazująca 30 lat pracy, tej najdroższej sercom robotników polskich, organizacji. Warto ją przeczytać. Jest ona ładnym upamiętnieniem zasług dziesiątek tysięcy robotników polskich, którzy przez trzydzieści lat budowali, podtrzymywali, wznosili i bronili niezależności ducha polskiej socjalistycznej młodzieży robotniczej. W najbliższą niedzielę odbędzie się w Orłowej manifestacyjny obchód krajowy dla uczczenia jubileuszu „Siły“ z programem: manifestacyjny pochód, występy gimnastyków, chórzystów i sportowców.

Przesyłamy serdeczne pozdrowienia dla „Siłaczy“ w Czechosłowacji.

O szczegółach pochodu „Robotnik Śląski“ pisze:

Pochód zapowiada się imponująco. Wezmą w nim udział przedstawiciele i członkowie bratnich organizacyj robotniczych z Polski w liczbie 300 osób. Wszystkie koła „Siły“ zorganizowały masowy przyjazd członków i sympatyków. Dotąd zgłoszonych jest 35 sztandarów i szturmówek „Siły“. Ponadto ze sztandarami wezmą udział organizacje PSPR, Związku Górników, Związku Metalowców i Związku prywatnie zatrudnionych. W pochodzie przygrywać będą dwie orkiestry „Siły“ w Trzyńcu i Stonawie.

Na miejscu uroczystości, po krótkim przemówieniu okolicznościowym, nastąpią popisy gimnastyczne i t. d.

„Oświata", organ „Siły“ za swej strony wzywa wszystkich na ten obchód 30-lecia „Siły“ — do Orłowej!

KOBIETA NA WSI.

„Zielony Sztandar“ stwierdza ogromny udział kobiet w niedawnym święcie ludowym. Psychika kobiety wiejskiej zmienia się!

„Dawny i smutny stan rzeczy zmienia się. Długo wieś czekała na tę zmianę. Dziś idea ruchu ludowego dotarła do najwdzięczniejszej gleby — uczuć kobiety wiejskiej. W dziejach rozwoju ruchu ludowego *ważny to moment*. Idea demokracji, idea wolności i człowieczeństwa, idea sprawiedliwości społecznej oraz równości politycznej nie zaginie, choćby ją ścigały i tępiły największe prześladowania, gdy żyć będzie w szeregach matek, *gdy młode pokolenia chłopskie od matek swych będą się uczyły pracy i wierności dla niej*, gdy od samego dzieciństwa organizm duchowy człowieka będzie ją przyjmował *jako pokarm matczyny*".

Przeobrażenia wsi polskiej są coraz głębsze.

WALKA O KŁAJPEDĘ.

Tygodnik „Czarno na Białem" stwierdza, że Niemcy od wewnątrz walczą o litewską Kłajpedę:

„Te same metody (jak w Austrii) *terroru, korupcji, intensywnej propagandy*. Że ten program postępowania był i jest po dziś dzień refleksem tajnych zamierzeń hitlerowskich, nie ulega żadnej wątpliwości. I nie bez znaczenia jest fakt, że w trakcie pewnej rewizji policji litewskiej w mieszkaniu jednego z nazich kłajpedzkich, znaleziono ewangelię hitleryzmu „Mein Kampf“ z podkreśleniem na str. 708. „Winno być całkowicie jasnym, że utracone ziemie *nie będą odzyskane przy pomocy modlitw do Boga — lecz tylko w drodze użycia siły zbrojnej*“.

Naturalnie. Po Saarze Austria. A po Austrii Czechosłowacja, lub Kłajpeda. Lub co innego...

STRONNICTWO DEMOKRATYCZNE.

Klerykalny „Głos Narodu“ z niepokojem stwierdza fakt wzmagania się prądów demokratycznych. W szczególności fakt tworzenia się Stronnictwa Demokratycznego:

„Trudniej będzie z dążeniem jego do współpracy *ze „Stronnictwem Ludowym“*; *wiadomo* jednak, że i w obecnych władzach tego Stronnictwa liczne są elementy wierne ideologii b. Wyzwolenia i *wrogie narodowo - ludowej orientacji b. Piasta, wrogie kierunkowi konsolidacyjnemu, któremu daje wyraz autorytatywny W. W. na łamach „Zwrotu“*.

Na tych to elementach budują swoje nadzieje twórcy stronnictwa demokratycznego i zwolennicy „frontu demokratycznego“, mającego być dla katolickiego ludu polskiego odpowiednikiem „folksfrontu“.

Dlatego też organizowanie się jednolite lewicy b. B. B. W. R. ma *daleko większe znaczenie* od analogicznego organizowania się z opozycyjną prawicą narodową, łudzącą się pozornymi szansami zjednania sobie mas narodowych przy pomocy bardziej krzykliwych niż „dynamicznych“ rozłamowców młodzieżowych z b. Obozu Wielkiej Polski.

Wierzymy jednak, że Stronnictwo Ludowe pozostanie wierne swemu wodzowi *—nie da się uwikłać w sidła pseudodemokracji*“

Dlaczego „pseudo“? Czy prawdziwą demokrację objęli klerykali?

K. CZ.

Konsekwencje rzekomej „konsolidacji“

Po wyborze marsz. W. Sławka

Wczoraj przytoczyliśmy cały szereg głosów prasy w związku z wyborem marsz. Sławka. Wszystkie te głosy są w zasadzie zgodne: Z OZONową „KONSOLIDACJĄ“ KRUCHO: wytworzył się nowy, „TRZECI OŚRODEK“...

A wiec wybór marsz. Sławka NIE JEST WYNIKIEM PRZEMYŚLANEJ AKCJI KONSOLIDACYJNEJ. Odwrotnie—„Gazeta Polska“ w sposób nieco żałosny powiada, że OZON wyborami się nie zajmował, bo miał na głowie inne, ważniejsze rzeczy...

Trudno to wszystko zrozumieć! biada p. St. St. z „Kuriera Warszawskiego“. Naturalnie, ustalić wszystkie wzajemne stosunki grup „konsolidujących“ i dekonsolidujących trudno. Ale zasadnicze linie chyba widoczne.

Prasa OZON-owa przyjęła wybór bez entuzjazmu. Niemal w milczeniu. Owszem... tego... ale ani słowa uznania i radości. Nie trudno zrozumieć dlaczego.

„Kurier Polski“ pisze o tłumaczeniu się „Gazety Polskiej“ (wolna ręka dla OZON-u):

To rozumowanie nie trafia nam do przekonania. Abstrahując bowiem od POZIOMU ASPIRACYJ O. Z. N., jasną jest rzeczą, iż od osoby marszałka Sejmu zależy w niemałym stopniu postawa Sejmu i bieg jego pracy. Zgłaszanie „desinteressement“ co do osoby, jest więc równoznaczne ze zgłaszaniem „desinteressement“ RÓWNIEŻ CO DO TEJ POSTAWY I TEGO BIEGU.

Sądzimy natomiast, że klub O. Z. N. nie mógł postąpić inaczej, jak postąpił. Wyciągnął on logiczną konsekwencję z faktu, że jest ZESPOŁEM LUDZI DOŚĆ LUŹNO ZE SOBĄ ZWIĄZANYCH.

Istotnie — jak można wyobrażać sobie „desinteressement“ O. Z. N.-u w sprawie wyboru marszałka?! Gaffa, niedbalstwo? Chyba nie, bo inne wiadomości stwierdzają, że OZON był PRZECIWNY wyborom p. Sławka. Czytamy w onegdaiszych gazetach:

Na posiedzeniu grupy poselskiej Koła Parlamentarnego OZN niektórzy posłowie wystąpili GWAŁTOWNIE PRZECIW KANDYDATOWNIE, PRZECIW KANDYDAdził im wicemarszałek Sejmu płk. Miedziński, sekundowany przez przewodniczącego komisji wojskowej Sejmu, posła Eckerta.

Poseł Eckert dowodził, że kandydatura płk. Sławka jest „DEMONSTRACJĄ DRAŻNIĄCĄ“, poseł Miedziński w gwałtownej filipice twierdził, że płk. Sławek jest „PRZECIWNIKIEM IDEI WODZOSTWA „OZONU“ i „organizacji narodu“. Na tym tle właśnie rozeszły się drogi płk. Sławka z drogami płk. Miedzińskiego i innych przywódców obozu legionowego.

Płk. Miedziński apelował do posłów, aby „ROZWAŻYLI W SUMIENIU SWOIM, CZY MOGĄ GŁOSOWAĆ NA KANDYDATA, o którym nie wiadomo, czy po wyborze pójdzie na Zamek“.

I tak dalej. Przecież w związku z wystąpieniem płk. Miedzińskiego na posiedzeniu koła parlamentarnego O. Z. N. sprawozdawca polityczny „Słowa“ donosi, iż na jednym z najbliższych posiedzeń Sejmu zostanie zgłoszony przez poważną grupę posłów WNIOSEK WYRAŻENIA VOTUM NIEUFNOŚCI DLA POS. BOGUSŁAWA MIEDZIŃSKIEGO, jako wicemarszałka Sejmu.

Trudno wobec tego spodziewać się, by „Gazeta Polska“ zaczęła się entuzjazmować wyborem nowego marszałka. „Czas“ donosi, że zaszły nowe wystąpienia z Sejmowego OZON-u (p. Chełmicki) — i to w związku właśnie z przemówieniem p. Miedzińskiego.

Stwierdzamy, że obecny Sejm (razem z ordynacją) jest dziełem p. Sławka.

Zapewne zechce on z tego Sejmu uczynić FORTECĘ dla pewnej grupy „sanacyjnej“. Zapewne zechce udowodnić, że ten Sejm może trwać i powinien trwać. Zapewne będzie walczył o nierozwiązywanie tego Sejmu. A także z projektami nowej ordynacji wyborczej. Niektóre dzienniki doniosły nawet, że grupa p. Sławka chce sobie z tego Sejmu zrobić odskocznię dla walki w r. 1940 o najwyższe stanowisko w państwie...

Ale jedno jest jasne: z „konsolidacją“ jest krucho. „Gazeta Polska“ wciąż w imię OZONu walczy z opozycją, zwłaszcza z socjalistami... Uważa to widać za najpilniejsze. A tu padł CIOS — z ręki SWOICH, b. „sanatorów“. Konserwa zaciera ręce. „Narodowi Piłsudczycy“ zachłystują się z radości.

„KONSOLIDACJA“? Nie, — DEKONSOLIDACJA!

W tej sytuacji — wśród swarów i sporów — możliwe jest TYLKO JEDNO WYJŚCIE. Tym wyjściem — NOWE WYBORY! Trzeba się odwołać do mas, do żywych sił w kraju. Inaczej — taka „konsolidacja“ zaprowadzi Bóg jeden wie — gdzie!

Pozostaje kwestia NOWEJ ORDYNACJI. Nie będziemy rozpatrywali jej dziś w szczegółach, ale muszą znaleźć się DROGI dla wprowadzenia w życie nowej ordynacji.

„Sławkowy“ Sejm wybrał p. Sławka. Rzecz naturalna... Ale co dalej? Z impasu i walk jes tylko jedno wyjście — NOWE WYBORY!

OBECNY „SEJM“ POLITYCZNIE SIĘ SKOŃCZYŁ. ŻADNE EWENTUALNE WYSIŁKI P. SŁAWKA NIC MU NIE POMOGĄ!

K. CZAPIŃSKI.

Przeciwko niepoczytalnym oszczercom

Uchwała Wydziału Wykonawczego K. C. Z. Z.

W dn. 21 czerwca odbyło się posiedzenie Wydziału Wykonawczego Komisji Centralnej Związków Zawodowych.

Na posiedzeniu, po sprawozdaniu Sekretariatu, podjęto szereg uchwał; między innymi uchwałę, którą podajemy poniżej:

Sektor robotniczy OZN-u pod nazwą Zjednoczenie Polskich Związków Zawodowych, prowadzi prowokacyjną kampanię przeciwko klasowemu ruchowi zawodowemu. Najbardziej nikczemnym przejawem tej kampanii jest artykuł w tak zwanym „Robotniku Polskim“ Nr. z dn. 19.VI. 1938 r., pióra niejakiego „Salwatora“, insynuujący klasowemu ruchowi zawodowemu podleganie dyrektywom Kominternu i zdradę Państwa, oraz podjudzający władze administracyjno-wojskowe przeciwko robotnikom, zatrudnionym w przedsiębiorstwach pracujących na potrzeby Państwa.

Komisja Centralna Związków Zawodowych w Polsce piętnuje te ohydne metody, przypominające metody dawnej carskiej prowokacji.

Stosunek klasowych Związków Zawodowych do Państwa i jego dobrze zrozumiałych interesów jest powszechnie znany i zaufania mas robotniczych i społeczeństwa do tego ruchu nie potrafią podważyć oszczerstwa ludzi zmieniających na rozkaz i dla kariery swe przekonania i probujących od lat rozbijać i demoralizować klasę robotniczą.

Wydział Wykonawczy Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce wzywa ogół robotniczy do bezwzględnej walki ze szkodnikami ruchu zawodowego w rodzaju p. „Salwatora“ i jemu podobnych działaczy z pod znaku „Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych“ oraz jego protektorów.

Zhitleryzowany „katolicyzm"

Bezprzykładne ataki na Francję

W prasie tak zw. „katolickiej", albo pragnącej uchodzić za katolicką, wre wysoce znamienna polemika.

Pierwsi ruszyli do ataku, pragnący wykorzystać katolicyzm i jego wpływy w Polsce dla celów hitleryzowania naszego życia oeneryzujący redaktorzy „Prosto z mostu" i znanego piśmidła „Merkuriusza".

Odpowiada im „Głos Narodu":

O cóż ten spór w klerykalnej rodzinie?

Właśnie o monopol na katolicyzm, o to, kto jest **lepszym katolikiem.**

A jak pisze „Głos Narodu' „ten Hund begraben" (pies pogrzebany) leży w tym, że przeciwnicy wymienionego pisma chcieliby całemu katolicyzmowi **NARZUCIĆ KIERUNEK TOTALISTYCZNY I PROHITLEROWSKI.**

Warto się tym sporem nieco dłużej zainteresować.

„Prosto z Mostu", **a za nim** „Merkuriusz" piórem samego rebe Nowaczyńskiego rozpętali w Polsce nagonkę na najwybitniejszych pisarzy katolickich Francji. Kampania trwa już długo i dotyczy przede wszystkim katolickiego filozofa **Maritaina,** powieściopisarzy **Mauriaca** i **Bernanosa** oraz poety **Claudela.** Są to pisarze, którzy mimo katolickiego charakteru swej twórczości zdecydowanie, wychodząc z zasad wiary katolickiej, wypowiadają się **przeciw totalizmowi** i potępiają gwałty faszystowskie (np. mordowanie ludności cywilnej przez gen. Franco).

To rzecz naturalna, **nie podoba się organom hitleryzującym w Polsce.**

Wymienionych pisarzy ochrzczono jako lewicowców, komunistów nawet, (wciąż ta „żydokomuna"), heretyków, reklamiarzy, „jansenistów" i Bóg wie jak jeszcze. **Wszystkie siedem grzechów głównych im się przypisuje, a to tylko dla tego, że nie mają uwielbienia dla Hitlera , Mussoliniego, czy innego bożka naszych domorosłych faszystów.**

Znanym i cenionym pisarzem Mauriac'iem zajmuje się specjalnie p. Nowaczyński, sypiąc ze swego rogu obfitości obelgę za obelgą i pod adresem pisarza i **CAŁEJ FRANCJI.**

Zdaniem p. N. — Mauriac należy do **„galerii galerników, którzy jeszcze niestety nie siedzą w Gujanie i na Czarcich wyspach"** (miejsce zesłań przestępców).

A potym już jednym tchem o działalności pisarza:

Rezultat po roku: służba Boża na benefis Antychrysta, dywersant współpracujący z *Judokomuną, secret agent Mędrców Syonu, nie moralista a demoralista, trojański koń, Kohnów, Blumów,* Rotszyldów, Dreyfusów. Baschów, dyffamator i destrukcjonista także tej vieille France, w którą przyjaciele Francuzów, a wrogowie Yoszi-wary — Paryża jeszcze ostatnie pokładali nadzieje.

Dla czego p. Nowaczyński tak jest zawzięty na „demoralistę" Mauriaca?

Popełnił on bowiem w oczach panów z „Merkuriusza" i „Prosto z Mostu" zbrodni co nie miara. Nie chce we Francji ani należeć, ani popierać faszyzującej Nar. Federacji Katolików, której szefem jest gen. Castelneau, nie entuzjazmuje się fanatyzmem. **Przeciwstawia się próbom faszyzowania i toalizowania Francji,** czynionym nieudolnie przez „Ligę Narodową".

Nie dość na tym. Mauriac atakował w gazetach hiszpańskich frankistów, krytykował komedię nieinterwencji, potępiał aneksję Abisynii, domagając się sankcji wobec Włoch, opiekował się uciekinierami (wśród nich było wielu właśnie katolików) z Austrii.

Czyż trzeba więcej powodów do wylewania pomyj przez „obrońcę katolicyzmu" w rodzaju p. Nowaczyńskiego na katolickiego pisarza, a przy okazji na cały postęp i na Francję.

Tym niepoczytalnym wystąpieniom ostro przeciwstawia się „Gł. Narodu":

Oto Mauriac napisał „Życie Jezusa", które p. Nowaczyński ku swemu zgorszeniu znalazł w witrynie żydowskich księgarni w Tel-Awiwie, jak gdyby p. Nowaczyński nie wiedział, że żydzi handlują nawet różańcami... Oto razem z Claudelem i Maritain'em Mauriac podpisał „manifest za sankcjami przeciw Włochom", jak gdyby to Abisynia była w tym wypadku napastnikiem, a Italia ofiarą... Oto Mauriac nie jest zachwycony metodami wojennymi gen. Franco, jak gdyby życzliwe dla wodza Hiszpanii narodowej koła katolickie nie oburzały się na pewne jego działania (ostatnio nawet Bernanos, który — jak przyznaje Nowaczyński — syna dał do armii narodowej, napisał całą książkę z oskarżeniem gen. Franco o akty brutalne w stosunku do cywilnej ludności).

Dalej krakowski organ katolicki dowodzi, że katolicyzm Mauriaca nie budzi żadnych wątpliwości, że jego działalność znalazła **uznanie najwyższych dostojników kościoła** a „p. Nowaczyński jest ostatnim z tych, którzy mają prawo karcić go za zły katolicyzm".

P. Nowaczyński zaatakował nie tylko Mauriaca, ale i tych, którzy go popierają, a w tej liczbie arcybiskupa Paryża, kardynała **Baudrillart,** ba nawet **SAMEGO PAPIEŻA,** za to, że przyjął pisarza na posłuchaniu.

Zapytuje się więc, doprowadzony **już** do najwyższego oburzenia „Głos Narodu", czy i ci purpuraci **kościoła znajdą się na liście p. Nowaczyńskiego, jako kandydaci do Gujanny?**

„Głos Narodu" kończy **swe** wywody **słowami:**

Trzeba sobie wyprosić tego rodzaju polemiki, jakie dokoła Maritain'a i Mauriaca prowadzą nasi „arcykatolicy" krytycy literaccy. Bo, jeśli dalej będą trwały, jeśli się nim nikt nie przeciwstawi, — nasi poczciwi polscy katolicy, znający Francję z powieści Dumasa, gotowi naprawdę uwierzyć, że kwiat francuskiej inteligencji z dwoma *kardynałami na czele uległ herezji,* popadł w ideową zależność od „Judokomuny" (wyrażenie Nowaczyńskiego), a co najsmutniejsze, znajduje *uznanie u samego Papieża.* Gotowi sądzić, że prawdziwy katolicyzm reprezentuje w świecie dwóch ludzi: *Maurras we Francji, a Nowaczyński w Polsce!* I może jeszcze Hitler w Niemczech!

„Głos Narodu" niepotrzebnie w formie wątpliwej zadaje pytanie na temat Hitlera. Właśnie o to chodzi. „Katolicy" z pod znaku „Merkuriusza" nie tylko obiektywnie, ale i subiektywnie chcieliby katolicyzm wciągnąć do obozu totalistyczno - faszystowskiego.

Dla nich Hitler jeżeli nie jest Bogiem, to w każdym razie **prorokiem.** Dlatego dla nich najlepszymi katolikami jest ta część kleru, która, jak wiedeński kardynał Innitzer, ukorzyła się przed Hitlerem.

Zaś ta część katolików, która dotąd nie pisze się na program faszystowski przez różne „Prosto z Mostu" — prosto z mostu zaliczana będzie do **„żydo-komuny".**

I „Głos Narodu" spotka ten los, — jeśli pozwalać sobie będzie na takie, jak cytowany artykuł.

**

Na marginesie wystąpienia p. Nowaczyńskiego jedno jeszcze trzeba podkreślić, a mianowicie jego bezprzykładne, **NIE PRZYTOMNE ATAKI NA FRANCJĘ.**

O Francji — sojuszniczce Polski — ośmiela się p. N. pisać:

„Zdeprawowana do szpiku kości stolica wymierających na syfilizację Gallów".

I w tym stylu masa plugawych epitetów pod adresem Francji i wybitnych Francuzów.

Gdyby coś podobnego napisał o Polsce któryś z publicystów francuskich, gdyby napisał 10 proc. tego, co p. Nowaczyński, jakby on na to zareagował?

Uznał by takie wystąpienie za ciężką obrazę Narodu Polskiego, czy też nie?!

S-EK.

Rozwiane złudzenia

Odwrót Schachta

Dla prasy całego świata jest pierwszorzędną sensacją gospodarczą mowa d-ra Schachta, ministra bez teki i prezesa Banku Rzeszy. Dla całej prasy, prócz... socjalistycznej! Przy systemie rządzenia III Rzeszą, rozpuszczane (zdaje się głównie przez hitlerowską propagandę) plotki o rzekomych tarciach zasadniczych między Hitlerem i jego najbliższymi pomocnikami — a dr. Schachtem były zapewne przeważnie ukartowaną grą.

Sławetne podróże d-ra Schachta odbywały się (bo inaczej być nie mogło) z polecenia rządu i w jasno, z góry określonych celach. Schacht faktycznie był i jest głównym oficjalnym przedstawicielem gospodarczym III Rzeszy, który ma dostateczną wiedzę, autorytet i doświadczenie, potrzebne do rozmawiania z kierującymi gospodarczymi sprawami poszczególnych państw ekonomistami i politykami, i on jeden może jeszcze nabierać ich na wciąż nowe świadczenia na rzecz swoistego etatyzmu niemieckiego.

Od początku ruch hitlerowski finansowany był przez magnatów kapitalistycznych Niemiec i oni byli i są jedyną warstwą nieliczną, ale uprzywilejowaną, która nie tylko na przewrocie hitlerowskim nic nie straciła, ale stale i dużo zyskiwała i zyskuje.

Polityka inflacyjna i przeróżne „genialne" pomysły Schachta na temat różnej wartości marki niemieckiej (nie mającej prawie żadnego zabezpieczenia kruszcowego) uchodziły za zagadkę. Inną wartość ma marka wewnątrz kraju, inną tak zw. „szpermarka" ulokowana w zagranicznych bankach; inną marka turystyczna, a nieoficjalna, nienotowana na żadnych giełdach, ale będąca przedmiotem prywatnego handlu marka obiegowa ,znajdująca się w innych krajach, jest papierową walutą, której druk i emisja jest niesłychanie wydajnym źródłem dochodu Banku Rzeszy. Ta znajdująca się na wolnych rynkach zagranicznych marka niemiecka, ma wzbroniony powrót do Niemiec i jako niekontrolowana nie obciąża banku emisyjnego III Rzeszy.

Na tej niesłychanie skomplikowanej, *kunsztownej i perfidnej* polityce **INFLACYJNEJ** zarabia kapitalizm niemiecki, a traci przede wszystkim *świat* pracy, którego **stopa życiowa musiała spadać stale i systematycznie w miarę jak marka traciła swą faktyczną wartość a zyski kapitalistów rosły.**

Walutowe sztuki i sztuczki bez straty kapitału międzynarodowego, a oparte na krzywdzie klasy **pracującej danego kraju, stają się** coraz trudniejsze.

Ten stan ruchu w dół u jednych a w górę u drugich doprowadzić musiał do pewnego punktu **ZWROTNEGO.** Zawrotne tempo przymusowych pożyczek państwowych w Niemczech, które wypompowały już chyba cały zapas gotówki tak zw. ciułaczy, zmusza do nowej wolty walutowej, do zamiany tak zw. weksli skarbowych **na dług długoterminowy.**

Jak w okresie wojny i po wojnie wyglądała spłata tych długów — wiadomo!

Niemcy przygotowujące **się całą** parą do wojny, korzystać **usiłują** z wszelkich doświadczeń wojennych.

DR. SCHACHT TRĄBI DO ODWROTU?!

Dalsze narastanie gór rozmaitego rodzaju pieniędzy papierowych grozi katastrofą!

Bogate doświadczenie, pozornie odstawionego od udziału w rządzie, prezesa Banku Rzeszy ma raz jeszcze wprowadzić **w błąd** cały świat! Mowa jego wygłoszona — zdawało się — do wewnętrznego jedynie użytku niemieckich urzędników bankowych, odsłoniła nowe zamiary, które zapatrzeni w hitleryzm, jak w tęczę, ekonomiści i nieekonomiści, zrozumieli jako powrót do zasad kapitalizmu liberalnego. **Tego z przemówienia Schachta wyczytać nie można,** chyba, że ktoś się bardzo uprze i między wiersze streszczenia mowy sprobuje podsuwać myśli, będące bardziej wyrazem życzeń, niż konkretnych zapowiedzi.

Owocem dotychczasowej polityki **firmowanej** przez gen. **Goeringa, a realizowanej finansowo** przez Bank Rzeszy i wszystkie zależne od niego banki, **jest silny powrotny wzrost bezrobocia** (ustabilizowanego pono na cyfrze **2** *milionów*) oraz **szalone obniżenie** stopy życiowej, **a więc** *zdolności* **nabywczej szerokich mas ludności!**

Armaty zamiast masła są efektownym hasłem demagogicznym, na krótką jednak metę!

Co konkretnie zapowiedział Schacht?

Wszystkie przedsiębiorstwa potrzebne III Rzeszy, założone, prowadzone dotychczas i potrzebne nadal „dynamicznym" zamierzeniom — objąć ma „inicjatywa prywatnego kapitalizmu".

Nie naszą jest sprawą łamać sobie głowę, w jaki sposób **Krup v. Bohle, ks. v. Donnersmarck** i nieliczna, ale dobrana elita Hermanów i Nie-Hermanów, Goeringów, czy Wittelsbachów, wydanych za dynastów kapitału i władzy — da sobie radę z upaństwowionym kapitalizmem w III Rzeszy.

Faktem jest i trzeba to **stwierdzić,** że powrót do dawnego, pełnego „dynamizmu" kapitalizmu tak zw. liberalnego, został w **Niemczech** zamknięty.

Różnym naszym młodocianym— i trochę starszym — **„Falangowcom"** może się jeszcze śnić, że III Rzesza realizuje prócz **szowinistycznych i nacjonalistycznych jakieś społecznie radykalne reformy w szybkim, doraźnym tempie. Można** być wprawdzie zwolennikiem i wyznawcą **nacjonalizmu, nawet rasistowskiego w czystej, teoretycznej formie, ale łączenie wiary w zwycięstwo szowinizmu narodowościowego z jakimikolwiek poważnymi reformami społecznymi jest naiwnym i zgubnym złudzeniem.**

Rozdęta do rozmiarów ideologicznej deklaracji mowa d-ra Schachta, może być zapowiedzią, że III Rzesza przejdzie na tak **jeszcze tkwiący nam w pamięci, a przez** sanacyjnych wodzów gospodarczych niedawno **jeszcze zalecany** system deflacji. **Ciągle jeszcze w** Polsce żyjemy w „klimacie" **skutków dawnej endeckiej inflacji z** okresu „Chjeno - Piasta" i deflacji z okresu tak zw. ery **pułkownikowskiej.**

Przemówienie d-ra Schachta do niemieckich urzędników **bankowych** nie jest przełomem, **jest tylko** nową metodą oszukiwania świata pracy na rzecz kapitalizmu a zarazem znakiem **TRUDNEJ SYTUACJI DLA DYKTATUR!**

T. HARTLEB.

Ważą się losy

układu angielsko-włoskiego

Czytelnicy nasi wiedzą dobrze, na czym polega „słabe miejsce" układu angielsko - włoskiego, podpisanego 16-go kwietnia r. b. Mussolini i Chamberlain byli przekonani, że zwycięstwo Franco jest kwestią kilku tygodni i że wraz z tym zwycięstwem można będzie przystąpić do regulowania sporów angielsko - włoskich, oczywiście na podstawie nowego stanu rzeczy, wytworzonego przez owo zwycięstwo. Chamberlain z góry już widział siebie w aureoli zwycięskiego „realisty" i siewcy „pokoju".

Bohaterski opór Hiszpanii ludowej pokrzyżował zamiary obu mężów stanu. Franco „poręczył" im, że najpóźniej 15-go maja Hiszpania w jego znajdzie się rękach. A oto czerwiec ma się ku końcowi, a wojna nadal trwa, a zapowiedzianego zwycięstwa nie ma.

Sytuacja Mussoliniego i Chamberlaina stawała się z dniem każdym coraz... zabawniejsza. Mussolini począł naciskać Chamberlaina, by zmusił Francję do zamknięcia granicy pirenejskiej, a tym samym wszelkiego dowozu lądowego do Hiszpanii ludowej; podobno — tak doniosły depesze — nacisk ten osiągnął swoje i granicę zamknięto. Pozostaje wszakże komunikacja morska. By ją także unieszkodliwić, bombarduje się okręty handlowe. Ale to wszystko okazuje się niedostateczne i nie rokuje szybkiego zwycięstwa. Mussolini nalega tedy, by przyznano gen. Franco prawa strony wojującej zanim nastąpi owo przysłowiowe wycofanie „ochotników"; mógłby on wtedy zaprowadzić formalną blokadę portów Republiki. Ponieważ jednak uchwały komitetu „nieinterwencyjnego" nie pozwalają na spełnienie tego „kaprysu" dyktatora włoskiego i przyznanie praw strony wojującej jest zależne od wycofania „pokaźnej" liczby wojsk, więc Mussolini pono, dla zadokumentowania „dobrej woli" wycofał już dwie dywizje („czarna strzała" i „czarny płomień") z frontu hiszpańskiego. Tak donoszą pisma zagraniczne, ale nam w to wierzyć się nie chce.

Komitet londyński ma tedy znowu przystąpić do „pracy" i zająć się zarówno sprawą wycofania ochotników jak przyznania gen. Franco praw strony wojującej.

To jest jedna wersja rokowań angielsko - włoskich, mających przyśpieszyć zakończenie wojny hiszpańskiej, a przez to wejście w życie układu angielsko - włoskiego.

Ale są i inne wersje, prawdopodobniejsze. Oto Włochy znalazły się W CIĘŻKIEJ SYTUACJI GOSPODARCZEJ Z POWODU NIEURODZAJU. Włochy muszą zakupić zboże zagranicą, ale nie mają pieniędzy. Muszą pożyczyć pieniądze, a to jest możliwe — w warunkach obecnych — tylko w Anglii. Anglia zaś przed wejściem w życie układu z Włochami, pieniędzy nie da.

I oto Mussolini domaga się poprostu, by Chamberlain odstąpił warunku „hiszpańskiego", by uznał zabór Abisynii, by, słowem, układ wszedł natychmiast w życie i Włochy... dostały pożyczkę. Mussolini podobno grozi, że zerwie układ, jeżeli nie stanie się zadość jego woli.

Wedle innych źródeł, Mussolini nie występuje tak ostro, lecz, przeciwnie, zmuszony ciężką sytuacją w kraju, gotów jest jakoby pójść na ustępstwa w sprawie hiszpańskiej. Te właśnie źródła donoszą o wycofaniu dwóch dywizji z Hiszpanii, oraz wojsk włoskich z Libii.

Chamberlain robi co może, by wybrnąć z niemiłej sytuacji. **Chce za wszelką cenę zachować „przyjaźń Mussoliniego, gdyż jego własny „prestiż" mocno jest związany z tą przyjaźnią. Nie chce pogłębić przedziału między sobą a społeczeństwem. Osobiście poszedłby na wszelkie żądania Mussoliniego, ale obawia się nawet Halifaxa, który publicznie oznajmił, że wycofanie „pokaźnej" liczby ochotników musi być warunkiem uznania prawa wojującej strony dla gen. Franca i wejścia w życie układu z Włochami. A Halifax podobno większe przywiązuje znaczenie do swych słów, aniżeli „realista" Chamberlain.**

Zobaczymy wkrótce, co z tego galimatiasu wyjdzie.

B.

Apetyty rosną

OO. Misjonarze roszczą pretensje do terenów m. Warszawy. Razem — 40 milionów.

Pisaliśmy obszernie, że Zgromadzenie O. O. Misjonarzy procesuje się z gminą m. st. Warszawy O OLBRZYMIE TERENY W CENTRUM STOLICY.

Zgromadzenie to w swoim pozwie, opierając się na ustawie o zwrocie skonfiskowanego mienia, żąda usunięcia gminy z szeregu nieruchomości, a mianowicie z domu przy ul. Krak. Przedmieście 1, gdzie mieści się komenda warszawska policji, ul. Lindneya 5, gdzie mieści się Dyrekcja Wodociągów z ul. Nowogrodzkiej 80, gdzie znajduje się Miejski Instytut Higieny, z ul. Nowogrodzkiej 73, gdzie mieści się dom wychowawczy im. ks. Boduena, wreszcie Zgromadzenie pragnie wyeksmitować gminę *z terenu ogrodu Pomologicznego oraz szeregu placów* na ul. Em. Plater, Wspólnej. Chałubińskiego. Nadto Zgromadzenie żąda zasądzenia odszkodowania w wysokości *5 milionów zł.* za grunta zabrane przez Warszawę pod ulicę i skwery na t. zw. Folwarku Ś-to Krzyskim.

Ogólną wartość powództwa Zgromadzenie *określa na 10 milionów złotych.* W rzeczywistości jednak wartość gruntów i nieruchomości żądanych przez Zgromadzenie wynosi Z GÓRĄ 40 MILIONÓW ZŁ.

Na środowym posiedzeniu Rady Miejskiej prez. Starzyński udzielił w tej sprawie następujących wyjaśnień:

Gmina pozwu nie uznała ,a sąd sprawy jeszcze nie rozstrzygnął. Miasto stoi na stanowisku, że gmina działała w interesie publicznym, przejmując od władz rosyjskich grunty, urządzając ulice, stawiając szpitale i t. d. Gdyby miasto swych zadań w tym zakresie nie spełniało, wstrzymanie rozwoju Warszawy byłoby jeszcze dotkliwsze.

Gmina m. st. Warszawy posiadając od kilkudziesięciu lat sporne tereny oraz pobudowane na nich gmachy użyteczności publicznej wykonywa zadania, do których jest ustawowo powołana.

Uszczuplenie jej zasobów o sumę, stanowiącą *blisko połowę rocznego budżetu stolicy* byłoby klęską finansową dla miasta i jego obywateli.

Po wyjaśnieniach prez. Starzyńskiego, *Rada Miejska jednogłośnie przyjęła wniosek, domagający się od władz nadzorczych przedsięwzięcia środków, któreby zapobiegły niebezpieczeństwu grożącemu stolicy i jej ludności.*

Lindbergh znowu w opałach

Słynny lotnik amerykański pułk. Lindbergh po stracie synka, uprowadzonego i zamordowanego przez „kidnapperów", otrzymywał liczne groźby anonimowe, które miały na celu wymuszenie na Lindberghu milczenie, lub łagodne zeznania,w sprawie zbrodni.

Podobno te anonimowe groźby skłoniły Lindbergha do opuszczenia z żoną i drugim dzieckiem Ameryki. Mieszka on obecnie w Bretonii, na wysepce St. Gildas. Otaczają go tam detektywi i bacznie pilnują, by nikt się nie dostał do Lindbergha bez ich wiedzy i zgody.

Otóż w tych dniach Lindbergh otrzymał ze Stanów Zjednoczonych nowe anonimy z nowymi groźbami. Anonimy czynią go odpowiedzialnym za śmierć Hauptmanna, o którym głoszą, że był niewinny.

Wskutek tych listów wzmocniono jeszcze więcej dozór nad Lindberghem.

Razem z Lindberghem przebywa słynny biolog Cavvel. Obaj zajmują się eksperymentami nad budową — sztucznego serca.

Pod ostrym kątem

Manie sprostowań

Taki się utarł ostatnio zwyczaj, że cokolwiek by się napisało o kimkolwiek, to ten ktokolwiek uważa zas wój święty obowiązek napisać obszerne „sprostowanie" i przesłać je do redakcji z groźnie brzmiącym początkiem „... na zasadzie tego a tego paragrafu ustawy prasowej" i t. d.

W sprostowaniu czytamy, oczywiście, że p. Iks nie jest skończonym idiotą, natomiast prawdą jest, że ma jedynie lekkiego fioła.

Kilka dni temu nadesłano nam sprostowanie, z którego wynika, że nieprawdą jest, iż p. B. jest umysłowo chorym, natomiast prawdą jest, że znajduje się od kilku lat na obserwacji w Kochanówce (autentyczne!).

Ludzie stali się bardzo czuli na punkcie swego honoru. Wolno im popełniać najgorsze świństwa, ale nie wolno, broń Boże, o tym napisać.

Również bardzo czułe na te sprawy są różnego rodzaju władze, a zwłaszcza nasza kochana Ubezpieczalnia. Żadnego zarzutu, żadnej notatki najmniejszej instytucja ta nie zostawi bez odpowiedniego „wyjaśnienia". Zdarzały się kilkakrotnie wypadki karygodnego niedbalstwa i lekceważenia zdrowia ubezpieczonych. Sprawdziliśmy te wypadki i ogłosiliśmy w „Łodzianinie". Po kilku dniach — jest sprostowanie:

Nieprawdą jest...

Natomiast prawdą jest...

Bardzo możliwe, że i na ten felieton nadejdzie groźne i długie sprostowanie w szablonowym stylu.

Lepiejby było, panowie, błędy, które wam się wytyka, naprawiać po cichu i pilnować, aby nowych nie popełniać.

Nie trzeba będzie wówczas tracić tyle czasu na pisanie sprostowań i wyjaśnień.

Setkom rodzin nędzarzy

grozi niebezpieczeństwo utraty dachu nad głową

W czasie obecnie przeprowadzanego ogólnego remontu, zanotowano szereg wypadków samowoli ze strony właścicieli posesyj.

Przy rozbiórce szop i komórek, a nawet parkanów, które równocześnie stanowiły ścianę „mieszkania" urządzonego dla najbiedniejszych lokatorów, właściciele pozbywają się niewygodnych lokatorów, w ten sposób, że rozbierają ścianki, nie pytając o zezwolenie władz, choć tego rodzaju pomieszczenia traktowane są jako mieszkalne.

Istnieje również wiele domków drewnianych, szczególnie na przedmieściach, zamieszkałych przez setki rodzin robotniczych. Obecnie właściciele tych domków, którym remont nie bardzo się opłaca ubiegają się o rozbiórkę, by sprzedać domki jako budulec po niższej cenie i na opróżnionym placu postawić lepszy budynek.

Ponieważ setki rodzin zamieszkałych w tego rodzaju budowlach pozostałyby bez dachu nad głową, powołane władze budowlane, jak również policyjne winny przy przeprowadzaniu wziąć pod uwagę powyższe względy i nie pozwolić na rozbiórkę, zanim lokatorzy nie będą mieli zapewnionych innych pomieszczeń.

W sprawie tej związki zawodowe, jak również związki lokatorskie podjęły już kroki celem wydania przez władze odpowiednich zarządzeń, jak również zastosowania jak najdalej posuniętej ostrożności przy udzielaniu zezwoleń na rozbiórkę domków drewnianych.

Przywrócenie Kuratorium Szkolnego w Łodzi

Jeszcze z początkiem bież. roku stała się aktualna sprawa utworzenia w Łodzi napowrót samodzielnego Okręgowego Kuratorium Szkolnego, które działalnością swą obejmowało by terytorium województwa łódzkiego.

Projekt ten powstał w ramach ogólnopaństwowego planu reorganizacji administracji szkolnej.

Początkowo planowano uruchomienie Kuratorium w Łodzi od początku nowego roku szkolnego, t. j. od 1 września b. r. jednak w związku z trudnościami z racji przekazania agend, tudzież w związku ze zmianami granic województwa łódzkiego, które 1 kwietnia bież roku zostało okrojone o cztery powiaty zachodnie: kaliski, koniński, kolski i turecki włączone do województwa poznańskiego, a z dniem 1 kwietnia 1939 r. ma być ponownie zwiększone przez przydzielenie z województw warszawskiego i kieleckiego powiatów kutnowskiego, skierniewickiego, łowickiego, rawskiego, koneckiego i opoczyńskiego, pierwotny plan uruchomienia Kuratrium zmieniono i restytuuja Kuratorium Szkolnego w Łodzi nastąpi równocześnie ze zwiększeniem granic województwa łódzkiego oraz z rozpoczęciem roku budżetowego, t. j. od 1 kwietnia 1939 r.

Zdniem 1 września b. r. natomiast zostanie uruchomiona w Łodzi czasowa ekspozytura Kuratorium Okr. Szkolnego Warszawskiego, która poza załatwieniem spraw wchodzących w zakres działalności władz szkolnych II instancji, przeprowadzi wszelkie przygotowania do wznowienia działalności Kuratorium, a więc przejmie agendy, urządzi odpowiednie biura i t. d.,

Ekspozytura czasowo pomieszczona ma być w siedzibie Inspektoratu Szkolnego m. Łodzi z tym, że po przygotowaniu lokalu dla Kuratorium zostanie przeniesiona do nowej i stałej już siedziby.

Radio łódzkie

SOBOTA, dnia 25 czerwca b. r.

6.20 Muzyka — płyty. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka poranna w wykonaniu Orkiestry mandolinistów im. Stanisława Moniuszki (Katowice). 8.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla poborowych. 11.20 Utwory Izaaka Albeniza — płyty. 11.57 Sygnał czasu z Warszawy i Hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.000 Przerwa. 13.45 Tańce symfoniczne u kompozytorów francuskich — płyty. 14.15 Muzyka obiadowa — płyty. 15.15 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Mały Lord" według powieści Burnetta w radiofonizacji. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Mikrofon wśród gwiazd (II reportaż z płyt — w oprac. Wacława Podhorskiego - Okołowa. 16.45 „C. O. P." — reportaż Stanisławy Kuszelewskiej - Rayskiej. 17.00 Tydzień morza — pogadanka — wygłosi inż. Ignacy Zieliński. 17.10 Muzyka popularna — płyty. 17.30 Wiadomości sportowe lokalne. 17.35 Kobiety w życiu społecznym i artystycznym — pogadankę wygłosi Irena Jaworska. 17.50 O wszystki po troszku. 17.55 Odczytanie programu. 18.00 Nasz program. 16.10 Koncert chórów nagrodzonych na Radiowym Konkursie Chórów Regionalnych. 18.45 „Wołyń w poezji" — kwadrans poetycki w opracowaniu Jadwigi Damskiej-Łempickiej (ze Lwowa). 19.00 Utwory wiolonczelowe w wykonaniu Zofii Adamskiej. Przy fortepianie prof. Ludwik Urstein. 19.25 Pogadanka aktualna. 19.35 Trio Lisowskich. 20.00 Audycja dla Polaków za granicą. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Ulica" — felieton — w opracowaniu Witalina Pileckiego. 21.10 „A w sobotę wesoło" — koncert w wyk. Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 21.30 Wiadomości sportowe. 22.00 Godzina niespodzianek (ze Lwowa). 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

Liczne wypadki upadków z rusztowań

Ostatnio notowane są liczne wypadki upadku robotników budowlanych z rusztowania. Jest to niewątpliwie następstwem niedostatecznego zabezpieczenia rusztowań, chociaż zdarzają się i wypadki nie zachowania ostrożności przez robotników.

Na posesji Rychtera przy ul. Wólczańskiej 129 wczoraj spadł z rusztowania robotnik 39-letni Władysław Błaszczyk zam. przy ul. Napiórkowskiego 59. Wskutek upadku z rusztowania z II piętra Błaszczyk odniósł złamanie żeber oraz ręki. Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia i przewiózł do szpitala.

Na ul. Brzeżnej spadł z rusztowania 39-letni Wacław Zdun (Szosa Łagiewnicka 19) i wskutek upadku z I piętra odniósł ogólne obrażenia ciała. Rannego pogotowie odwiozło do domu w ostanie osłabienia.

Podczas odświeżania fasady domu spadł z rusztowania 39-letni Robert Lukers, zam. w Rudzie Pabianickiej przy ul. Głównej 40, ulegając ogólnemu potłuczeniu. Zawezwany lekarz pogotowia po nałożeniu opatrunku pozostawił go na miejscu.

Sprostowanie Zarządu Miejskiego

W związku z artykułami p. t.: „Dziwne metody Inspekcji Budowlanej", zamieszczonym w Nr. 164 naszego pisma, otrzymaliśmy pisma od Wydz. Prezydialnego Zarządu Miejskiego, stwierdzające, iż zarządzenie rozbiórki domu przy ul. Piusa 33 zostało wydane już w grudniu r. 1937:

iż 4 lokatorom Wydział Op. Społ. wypłacił zasiłki na wynajęcie mieszkań,

iż omawiany budynek ulega rozbiórce i jest nie prawdą, że właścicielka wynajmuje mieszkania nowym lokatorom.

Tabela wygranych

3 dzień ciągnienia I klasy 42 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

10.000 zł. — 7981

Po 5.000 zł. — 11132 68068 138793

Po 2.000 zł. — 34656 91583 114741 130439

Po 1.000 zł. — 1241 10819 34292 134374

Po 500 zł. — 4637 7758 19694 44068 45875 72900 83458 138746 141774 146783

Po 250 zł. — 1256 12204 14791 17155 21622 26434 27444 27965 40991 50482 60751 72850 78498 78855 83394 88498 91762 106753 109087 111179 114172 131979 136457 147630 152996 153280 154777

WYGRANE PO 125 ZŁ.

186 295 511 638 1908 89 2386 740 74 3181 375 89 4027 5147 302 665 941 6603 793 955 7122 418 803 9065 181 10704 11258 492 612 12535 13335 695 14425 781 800 921 25 61 15391 897 16472 548 743 17059 114 18066 225 481 19447 20186 208 21243 300 573 22238 244 56 23526 681 24115 803 75 08 25159 395 26335 89 27457 28758 29315 449 523

30275 463 31732 248 336 805 987 33222 42 680 834 930 34214 449 928 35010 605 60 768 36367 99 474 816 37067 277 98 324 434 38861 39239 89 538

40240 775 41410 53 42147 640 43462 77 44177 312 567 757 45273 596 997 46195 341 47792 48260 737 70 49523 329

51373 450 52752 53421 954 54531 837 41 86 55423 45 56 975 57313 528 716 58131 89 259 59162 946 60760 62275 415 63037 515 64317 900 50 65053 183 66545 513 973 67745 68422 75 531 647 877 69210 553 70159 510 60 851 71669 72194 73294 563 74086 75147 77382 888 942 78588 79215 635 80110 537 601 770 81067 511 82369 93 523 36 889 84056 767 73 88 86669 87264 927 88197 295 418 789 828 89520 739 90044 91565 772 814 92210 614 33 795 94788 95233 330 96252 395 97103 421 784 804 98113 514 847 99897

100349 101442 980 10422 525 105684 891 106602 107225 42? 108566 109264 834 110009 48 4?3 699 890 112011 ?7 910 113035 653 116710 117777 118146 866 119590 121049 406 122604 99 123449 124199 651 890 125776 803 127355 893 128435 59 129038 102 725 65 74 130081 580 131387 132428 133041 532 134087 99 273 136050 137145 69 138205 65 541 139000 802 141431 735 51 74 142011 143005 81 144583 807 145167 421 697 841 147789 812 65 148696 149311 905 151091 381 438 820 152879 154573 712 155305 505 159234.

WYGRANE PO 62 ZŁ. 50 GR.

4 24 96 253 356 95 483 99 666 91 978 1025 338 406 537 2039 41 145 66 68 228 759 3063 76 93 272 321 95 561 655 73 712 820 4196 272 357 431 69 651 705 98 937 5159 809 967 79 6098 100 53 439 635 716 944 64 7183 280 394 428 953 8852 72 590 703 9127 236 365 541 68 96 710 26 907 61

10056 89 216 34 498 948 11361 70 572 629 800 25 77 12313 22 405 19 997 13220 327 77 639 806 91382 14819 84 425 45 79 606 24 15229 32 76 347 405 562 690 702 13 16 16213 57 341 681 17490 562 813 18077 269 517 601 864 19122 416 554 67 949

20262 330 82 9 526 684 706 889 900 21046 105 249 22305 406 87 637 787 23312 62 24340 64 79 417 707 838 839 25124 217 31 74 317 59 515 61 82 26170 258 67 839 78 933 75 27141 42 207 13 910 28147 242 471 722 878 29063 275 729 815 95 936

30170 256 67 548 75 602 86 957 31136 474 542 60 706 57 824 32188 99 214 377 406 654 33375 496 605 77 902 34387 414 35219 361 805 67 936 36033 372 472 546 658 832 913 37159 95 214 509 657 38036 49 630 794 811 47 39096 124 318 420 750 821

40042 54 74 97 675 842 41061 330 555 805 49 89 42086 113 291 550 71 929 48 43023 327 45 490 532 625 792 849 83 86 45098 194 434 733 46052 58 290 367 435 75 526 806 23 901 55 47159 31 625 860 48031 260 461 83 577 652 738 800 936 65 49037 209 362 477 84 97 831 982

50635 786 923 76 51007 152 374 83 578 984 52250 318 798 833 53028 103 83 267 516 57 619 732 54143 304 469 519 622 30 54 55139 442 734 834 56053 91 249 444 75 541 56 701 27 943 81 57250 51 477 69 572 97 770 905 58724 59599 60077 143 46 223 35 44 509 490 96 544 314 707 801 924 61031 62108 44 364 67 582 780 63118 318 62 487 553 83 851 999 64182 327 611 846 298 65392 491 996 66139 222 43 553 735 881 908 64 65 67198 219 550 62 662 727 77 813 944 68006 104 20 655 985 94 97 69029 460 70164 546 677 71129 54 252 500 725 812 924 67 72023 535 58 73078 151 415 643 56 961 74695 750 969

75058 207 66 73 499 595 850 76099 421 45 629 77324 402 40 512 716 78253 92 94 379 475 530 797 881 996 79029 158 212 345 519 61 617 855 923 80075 484 859 81130 395 728 95 965 91 82613 718 83014 75 143 294 656 76 814 46 70 84020 118 76 331 86 85032 234 453 522 895 982 86174 325 410 596 851 956 87068 275 342 485 870 88147 73 428 721 937 89073 92 158 254 95 423 502 95 694 821 90207 10 15 36 422 549 777 820 905 91285 854 92082 489 847 929 34 93161 93 396 529 58 604 88 935 94121 76 238 330 98 409 55 58 79 623 815 95201 770 812 963 96138 91 552 77 958 97242 577 470 534 93 621 98290 305 40 845 986 99044 58 171 256 312 456 80 517 705

100 104 271 789 978 101192 222 26 428 604 743 79 102469 70 567 691 735 103198 316 514 619 879 104074 167 94 233 378 476 537 915 57 82 105120 306 21 897 958 106742 47 886 913 23 107096 270 531 790 989 108286 304 109069 75 207 500 633 84 710 90 98 937 110607 10 111606 941 112127 48 318 444 113104 251 363 474 613 41 114110 639 63 736 115092 172 330 430 587 701 116042 759 82 821 117087 513 714 118050 127 431 51 748 119284 486 784 827 120183 88 453 783 121018 208 500 64 645 877 122251 370 607 123174 606 36 865 124029 87 253 449 842 125455 519 126170 233 63 594 770 127203 19 896 128231 81 438 539 615 841 129246 353 527 130102 56 67 382 487 847 87 131155 536 641 779 923 39 132380 540 702 57 133078 638 964 134041 256 361 135014 120 358 400 865 136173 59 872 137080 420 55 619 749 138299 366 139031 236 372 478 140013 54 220 339 557 141290 565 83 624 769 946 67 142116 54 391 403 53 143020 70 123 214 315 566 869 951 144306 66 678 92 ?0 75 145251 779 847 946146015 61 448 87 92 869 956 99 147397 798 842 43 79 931 79 148032 105 271 372 647 149015 312 543 70 625 70 850 150102 16 498 560 151140 34 80 99 456 543 604 66 152276 482 601 747 55 153642 847 154226 155206 367 648 714 919 156025 62 238 81 519 93 638 836 69 157074 156029 307 18 66 965 159090 465 934.

125 ZŁ.

III ciągnienie

WYGRANE PO 125 ZŁ.

1449 890 2204 373 425 31 708 19 805 929 3324 5197 947 6132 948 732 8264 550 9719 10873 985 87 11341 12516 13263 736 17057 376 18459 19386 20127 22235 878 23214 926 25058 850 26768 916 28149 29305 31502 982 32103 232 33426 57 977 34811 35340 969 36180 447 766 37507 684 39206 340 42501 44643 770 45811 46911

50461 52494 54518 56026 485 792 874 58521 755 59058 60192 61020 892 63313 64110 377 67086 356 679 68423 69014 385 903 71032 174 72266 455 75211 76155 77659 79264

80568 81519 708 83208 84248 86447 87111 355 88229 921 90 265 717 91967 92883 93307 534 96660 97010 401 927 98173 99035 925 61

100085 365 675 101016 104465 105078 677 109168 632 111369 441 965 113726 114132 413 657 115501 21 81 117365 119291 455 70 120596 121252 796 124650 66 126473 634 12034 792 129567 130485 726 134604 137568 950 138125 139763 141030 156 143420 855 144815 145033 146131 147540 953 148255 388 756 149144 150306 153036 695 154061 531 155330 156842 157641 158001 159929.

WYGRANE PO 62 ZŁ. 50 GR.

723 1551 965 2344 425 577 761 4828 38 5588 6045 175 564 7222 86 832 983 8745 9908 78 10331 448 777 11054 687 12282 462 13840 859 14455 792 874 15023 262 351 700 34 823 948 16006 37 92 228 353 535 93 616 17430 36 558 18140 234 839 19231 614 20137 76 230 427 84 21055 679 883 22051 23175 382 92 880 24079 155 390 637 980 25066 194 251 985 26330 27238 399 496 885 28128 794 29060 541 30410 650 859 31167 524 928 32732 33192 701 34324 83 614 35039 132 33 551 793 928 36026 96 272 323 627 723 904 37404 38565 684 997 39636 745 40020 186 295 848 41854 948 42115 43237 56 71 717 40 44146 393 408 552 53 67 45399 680 46069 143 69 47092 882 48102 89 634 96 49331 86 458 538

50502 23 804 52247 87 53353 665 717 911 54758 858 56384 57277 650 645 58812 59125 645 60210 85 476 61130 301 62147 710 63029 122 659 65025 106 240875 66212 836 972 67446 693 716 68267 412 61 565 69206 383

70145 209 364 928 71162 72 147 274 583 73161 865 74240 575 75508 76469 638 77919 72 79036 491 620 22 62

80015 505 98 614 85 83258 375 622 84095 404 579 675 85009 67 838 961 86244 331 73 528 77 581 87933 88144 89749

90758 855 92452 617 745 93690 713 94113 846 95529 96154 259 809 928 97072 170 966 98103 832 99444

100341 655 922 101018 102163 261 103135 364 602 701 919 104057 484 847 105325 449 106137 527 952 107174 413 736 108182 929 109180 46 589 110281 668 111273 112117 113753 8441 114049 27380 802 919 115366 711 116802 17239 456 788 118210 927 119416 933 78 120035 85 539 121383 413 682 121383 413 682 122521 642 123420 657 124300 758 72 125289 684 922 52 126920 127012 304 591 128216 771 948 129521 130376 742 63 131069 130 464 643 51 844 77 133013 783 134060 136413 32 573 646 137183 387 138552 913 139055 140971 141244 529 726 142384 143094 100 539 864 960 144669 798 145062 181 260 490 146473 848 947 147066 586 957 149877 150000 23 151173 522 746 152237 651 153114 31 287 645 154336 156858 157718 159845.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

Zł. 50.000 — 56025

Zł. 25.000 — 111887

Zł. 20.000 — 136049

Zł. 15.000 — 95423

Zł. 10.000 — 46137 88095

Zł. 2.000 — 112 7365 20364 152329

Zł. 1.000 — 47463 50330 146395

Zł. 500 — 5109 87746 100588 128290 139737 115610 153205

Zł. 250 — 3540 4270 6732 14451 24286 25451 26524 27768 388179 53498 67336 83198 88830 89959 990040 104692 109338 120089 122878 131769 135579 139663 143027 145447 151125 152074 155309 156449

WYGRANE PO 125 ZŁ.

1141 282 2448 3498 25 4309 5106 696 7846 8181 773 11959 13319 72 662 15392 585 78616357 819 159 19067 381 20020 29 786 922 21407 641 22170 23471.

25415 27298 442 29334 30093 735 31532 906 32079 33545 713 35027 554 721 914 37348 38657 39857 41008 885 42170 868 43618 959 44025 45904 47379 48064 49917 59970 51429 52370 54048 477 747 55129 56041 69 753 57164 474 660 62089 267 63634 6511 633 888 67757 68906 69339 406 71646 874 72597 73170 349.

75582 76171 263 354 79249 378 80 80600 18 81632 82929 84774 86181 427 88684 798 91609 92014 93344 552 719 94529 878 79 988 95298 96754 97793 956 100793 102838 103040 786 104114 105526 108810 110381 111239 651 112605 115474 989 116041 117170 118123 119172 432 747 120824 938 121759 122202 532 123456 859

125102 60 370 764 127215 974 67 129620 131803 132351 133029 135715 137159 141076 538 146059 812 149490 957 151420 848 152170 389 583 153696 154201 475 668 917 155861 67 979 156266 433 81 800 158918 159645

WYGRANE PO 62 ZŁ. 50 GR.

111 203 737 1193 277 2735 4075 99 762 904 62 5092 170 343 524 6257 72 466 553 674 7015 21 139 373 477 566 789 921 48 8417 617 9200 83 304 933 10239 53 452 11738 964 13087 14415 708 995 15046 428 17084 18104 237 396 429 47 625 19192 274 762 65 20583 797 21025 173 701 22309 721 876 23156 378 87 467 632 36 723 24188.

25213 321 552 676 26979 27643 28090 304 567 711 29106 58 604 30120 268 72 316 552 86 31072 164 257 672 954 32412 33389 580 655 840 34501 736 35747 36115 702 37000 915 38871 950 39262 549 90 762 40881 41081 360 914 15 31 42138 331 543 43017 323 476 641 727 44049 455 45719 46333 891 47072 194 274 543 48 48335 60 485 49297 618 50285 801 944 57179 335 621 736 977 99 52122 53059 510 774 54788 615 922 55100 16 352 62 97 525 847 57 56103 32 593 798 847 57339 44 95 559 69 753 58579 59344 73 403 576 795 60170 215 415 35 61375 443 72 815 62272 437 515 63860 918 77 64079 367 65294 302 50 903 66094 67030 756 823 998 68316 69031 717 70386 71589 805 72073 280 364 442 666 73159 428 85 730 80 661 74132 846.

75575 910 76289 344 91 77270 383 525 78092 95 311 35 871 79022 751 865 80108 391 432 50 81572 682 988 82034 83078 245 397 382 784 834 946 84237 85725 899 86085 87 255 451 870 964 87539 654 89112 217 98 90015 57 490 694 91522 92578 93061 814 84078 700 852 95248 933 97145 107 307 70 445 673 98102 99088 293 819 30 100048 559 809 69 414 101142 942 102232 613 936 103483 937 104012 908 710548? 686 705 905 10 106634 107188 603 928 108026 196 671 779 109462 512 692 111268 556 112417 113092 667 872 114377 115226 886 116599 771 117414 118084 163 119090 440 120624 912 121221 69 712 122247 123085 255 517 621 714 124811 984

125134 50 212 127102 871 128029 589 610 813 129030 177 372 534 784 130206 7 14 412 648 131101 222 761 132060 159 664 133021 279 418 752 134469 826 135423 837 930 136699 137009 461 99 733 138336 38 49 52 139342 96 742 833 91

140138 776 141538 142018 185 96 205 932 143254 830 144182 90 250 680 98 145121 377 456 96 668 146155 428 513 625 98 147063 742 64 77 148020 715 879 94 149697 816

150364 96 469 624 151013 25 554 779 833 939 153121 236 682 154141 615 769 829 997 155030 123 25 45 298 338 579 156108 272 312 779 800 157033 94 214 77 336 414 715 158218 524 159196 326 488

Na ostatniej fali

KOMEDIA „NIEINTERWENCJI"

Wczoraj rano o godz. 11-ej odbyło się posiedzenie podkomitetu nieinterwencji pod przewodnictwem lorda Plymoutha. Rozpatrywano koszty połączone z ustanowieniem punktów obserwacyjnych w 8 portach hiszpańskich oraz nadzór nad wszystkimi portami posiadającymi urządzenia, pozwalające na wyładowywanie materiału wojennego.

PAPIEŻ I GEN. FRANCO

Nuncjusz apostolski i ambasador portugalski złożyli listy uwierzytelniające gen. Franco.

Papież wysyła swego delegata do generała, który pogwałcił prawa ludzkie i boskie.

Strajk w cegielniach trwa

Robotnicy odrzucili niepoważne i prowokacyjne postulaty przemysłowców

Trwający już blisko 4-ry tygodnie strajk robotników cegielń nie ma widoku na szybką likwidację. Wprawdzie łódzka prasa brukowa zapowiedziała zakończenie się akcji na piątek b. tygodnia, lecz proroctwa te nie sprawdziły się. Bowiem konferencja, wyznaczona w Inspektoracie Pracy na wczoraj odbyła się, lecz nie zmieniło to nic wytworzonej sytuacji. Przemysłowcy wysunęli tak prowokacyjne propozycje, że Kl. Zw. uznał, że nie nadają się one do dyskusji. Kapitaliści przyszli w rozszerzonym składzie z sekretarzem Związku Przemysłu Ceramicznego. Początkowo podtrzymali zgłoszone na ostatniej konferencji propozycję oraz wyrazili swoje zastrzeżenia, że umowa, która ma być zawarta nie będzie miała mocy powszechnie obowiązującej, wskutek nie przystąpienia do akcji wszystkich cegielń na terenie Województwa Łódzkiego, gdyż jak wiadomo, strajk proklamował Związek Klasowy jedynie w Okręgu Łódzkim. Ponieważ Zw. Kl. podtrzymywał dawne żądania, odnośnie układu stawek płac, ustalenia minimalnej stawki dniówkowej dla strycharzy, karowników, palaczy, ustawiaczy i t. d., sprawę przestrzegania 8-mio godzinnego dnia pracy, odbioru cegły na placu i cały szereg innych postulatów Insp. Pr., widząc, że strony nie dojdą do porozumienia zaproponował przerwę, celem poddania rewizji swych stanowisk. Przedsiębiorcy po przerwie oświadczyli, że pełnomocnictwa otrzymane od ogólnego zebrania przemysłowców, pozwalają im na zaproponowanie stawki, która obowiązuje na terenie Pabianic, t. j. 7.75 za wyrobienie tysiąca cegieł. Jest to 5 proc. mniej od stawek obowiązujących dotychczas w Okręgu Łódzkim. Oświadczyli, że wyrażają zgodę na przestrzeganie 6-mio godzinnego dnia pracy, nie godzą się natomiast na zainstalowanie elektrycznych sygnałów alarmowych i na odbiór cegły na placu, chcąc aby odbiór ten odbywał się nadal pod szopą. Co do minimalnej stawki dniówkowej, nie mają zasadniczych zastrzeżeń odnośnie strycharzy, lecz nie godzą się aby minimalna stawka objęła palaczy karowników, ustawiaczy i pozostałych robotników. Kl. Zw. Rob. Budowl. oświadczył, że będąc gotów uczestniczyć w każdej rzeczowej dyskusji, uważa propozycje kapitalistów za marne kpiny i za niepoważne podejście do sprawy. W takiej sytuacji Insp. Pr. zaproponował przyjęcie warunków z roku ubiegłego a przemysłowcy prosili o odroczenie konferencji, celem uzyskania szerszych pełnomocnictw od ogólnego zebrania Zw. Przemysłowców. Przedstawiciele robotników oświadczyli, że stanowiska swego nie zmienią. Wobec tego konferencja została wyznaczona na wtorek dnia 28 czerwca godz. 10 rano.

Bezpośrednio po konferencji odbyło się zebranie ceramików, którzy po wysłuchaniu sprawozdań z konferencji i wyrazili zgodę na postulaty związku klasowego, wyrażajpąc swą wolę walki aż do pełnego zwycięstwa.

Endecki prokurent w żydowskiej firmie

Niecodzienną sprawę rozpatrywał w dniu wczorajszym sąd grodzki w Łodzi. Na ławie oskarżonych zasiadł niejaki Henryk Hoffman, kupiec.

Sprawa przedstawia się następująco:

Do Domu Handlowego firmy B. Glase i S-ka przy ul. Żeromskiego 100 przybył w dniu 16 kwietnia r. b. Hoffman dla załatwienia pewnej sprawy handlowej. Trzeba zaznaczyć, że Hoffman pozostawał w stałym kontakcie z firmą Glase. Kupował on w tej firmie węgiel na sumę ok. 60 tysięcy złotych miesięcznie.

W pewnej chwili, gdy Hoffman rozmawiał z jednym z pracowników firmy, nadszed prokurent Ryszard Marian Kawecki, który zwrócił się w ostrej formie do Hoffmana, by opuścił biuro.

Gdy Hoffman nie usłuchał rozkazu prokurenta, ten obrzucił go epitetami, w rodzaju „oszust" itp. i wezwał policjanta, by ten stwierdził najście na biuro.

Policjant wylegitymował Hoffmana i Kawecki wniósł sprawę do sądu.

Oskarżony Hoffman oświadczył na rozprawie, że niejednokrotnie miał incydenty z prokurentem Kaweckim, który chciał go z firmy wygryźć, gdyż jego nos... mu się nie podobał.

Sąd skazał Henryka Hoffmana na 50 złotych grzywny z zamianą na 5 dni aresztu.

Jak się dowiadujemy, skazany Hoffman zapowiedział apelację, ponad to oświadczył sądowi, że występuje na drogę sądową po otrzymaniu odpisu protokółu zeznania z rozprawy przeciwko prokurentowi Kaweckiemu za pozbawienie go wolności na półtorej godziny w biurze i użycie obelżywych zwrotów w czasie rozprawy.

Z codziennych walk robotników

W firmie Werdinger, skręcalni przy ul. Gdańskiej 80 wybuchł zatarg na tle wymówienia kilku robotnikom. Robotnicy zagrozili strajkiem. Inspekcja Pracy podjęła się interwencji.

Firma M. Kleiman nie płaci stawek. W dniu dzisiejszym odbędzie się w 14-tym obwodzie Inspekcji Pracy konferencja pod przewodnictwem inż. Stankiewicza w sprawie powstałego zatargu w fabryce jedwabiu firmy M. i D. Kleiman przy ul. Zagajnikowej 20.

Zatarg powstał z powodu nieho norowania umowy zbiorowej i stosowania niższych stawek płac.

O stawki walczą robotnicy f-my Kamiński. W dniu wczorajszym miała się odbyć konferencja z firmą Kamiński, tkalnią przy ul. Pomorskiej 83/85, która nie wypłacała robotnikom należnych stawek. Konferencja na skutek niemożności przybycia przedstawiciela Związku Klasowego odroczona została na 30-go czerwca r. b.

W przemyśle dzianym. Jak wiadomo, przed kilkoma tygodniami wybuchł zatarg w przemyśle dzianym na tle zawarcia nowej umowy zbiorowej, regulującej dotychczasowe niejasności. W wyniku konferencji w Inspekcji Pracy wyłoniono komisję mieszaną, która po ukończeniu swych prac nad ułożeniem nowej umowy zbiorowej przedstawi swój projekt na nowej konferencji, która ma się odbyć w przyszłym tygodniu.

W firmie Rozenfeld i Syn, fabryka wyrobów pończoszniczych, ul. Kopernika 53 wybuchł onegdaj o godz. 3 p. p. strajk, gdyż fabrykant odmówił zapłaty robotnikom za platerowane freski. Kl. Zw., który interweniował w tej sprawie, odbył konferencję z przedstawicielem firmy. Wobec tego, że kapitalista zobowiązał się dopłacić 10 proc. za tego rodzaju pracę strajk został wczoraj o godz. 11 rano zlikwidowany i robotnicy przystąpili do pracy.

DELEGACJA ROBOTNIKÓW SCHLOSSEROWSKIEJ MANUF. UDA SIĘ DO MINISTERSTWA. Delegacja robotników Schlösserowskiej Manufaktuty w Ozorkowie ma się w najbliższym czasie udać do Ministerstwa Opieki Społecznej z interwencją w sprawie zamierzonego przez firmę wprowadzenia 4-krosnowego systemu zatrudnienia. System ten grozi redukcją znacznej części robotników.

W wirze wielkiego miasta

ROBOTNICY SPADAJĄ Z RUSZTOWAŃ. Filip Pucyt zamieszkały przy ul. Kątnej 24 w czasie pracy w Rudzie Pabianickiej spadł z rusztowania z wysokości 2 piętra i odniósł złamanie nogi oraz nadwyrężenie kręgosłupa.

Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia i przewiózł do szpitala okręgowego.

***

47-letni Oskar Robert zamieszkały przy ul. Felsztyńskiego 13 w czasie pracy spadł z drabiny odnosząc złamanie nogi. Rannego po opatrzeniu pogotowie przewiozło do szpitala.

***

W firmie Freidenberg przy ul. Kilińskiego 210 w czasie pracy spadł z drabiny 56-letni Jan Rodacki (Nowozarzewska 31) odnosząc złamanie nogi. Rannego przewieziono w karetce pogotowia do szpitala.

ZŁAMAŁ ŻONIE KILKA ŻEBER. W dniu wczorajszym w domu przy ul. Milionowej 139 wynikła bójka między małżonkami Woźniak, w rezultacie której kobieta odniosła złamanie kilku żeber i rany tłuczane na całym ciele. Zawezwany lekarz pogotowia przewiózł ofiarę pobicia 33-letnią Genowefę Woźniak do szpitala Ubezp. Społ. Awanturującym się mężem zajęła się policja.

NIE ŁATWO OKRAŚĆ WARSZAWIANINA. W dniu wczorajszym przyjechał do Łodzi kupiec warszawski Aron Wolfowicz. Gdy wsiadał do tramwaju Nr. 5 poczuł, że ktoś mu manipuluje w kieszeni, w której znajdował się portfel. W ostatniej niemal chwili chwycił złodzieja za rękę, gdy ten zamierzał się oddalić ze swą zdobyczą i oddał go w ręce policji. Złodzieja, którym okazał się 32-letni Abram Mendelson, zamieszkały przy ul. Cymera 5, osadzono w areszcie.

Pryszczyca u ludzi

W Łodzi rozeszła się pogłoska o pryszczycy u ludzi zanotowanej jakoby na terenie naszego miasta.

Celem sprawdzenia tej wiadomości zasięgnęliśmy szczegółowych informacyj, które potwierdzają fakt zachorowania na pryszczycę kobiety. Przybyła ona jednak w celach kuracyjnych do Łodzi, a stale zamieszkuje we wsi Lipiny, tejże gminy pow. brzezińskiego.

Pryszczyca, jako złośliwa zaraza rozpowszechnia się na terenie naszego województwa jak i w innych ośrodkach kraju od szeregu tygodni, jednak jak dotychczas notowana była wyłącznie u zwierząt domowych racicowych, rzadziej u świń. Ponieważ, choć rzadziej może przenieść się również na ludzi, wydano odnośne ostrzeżenia, w pierwszym rzędzie nakazujące niespożywanie mleka nieoczyszczonego chemicznie (niepasteuryzowanego) względnie nieprzegotowanego, jak również zachowanie jak najdalej posuniętej ostrożności przy obsługiwaniu zwierząt podejrzanych. Zarząd m. Łodzi informuje nas w sprawie zanotowanego wypadku zachorowania, że kobieta, u której stwierdzono pryszczycę, zaraziła się w czasie pielęgnowania chorej krowy, mając skaleczoną rękę.

Ponieważ pierwsze badania nie doprowadziły do rozpoznania choroby przybyła do Łodzi i tu w czasie badań znany lekarz stwierdził u chorej pryszczycę, przy czym diagnoza ta została potwierdzona.

W omawianym wypadku pryszczyca przejawiła się w zawrzodzeniu całkowicie jamy ustnej, oraz śluzowych powierzchni organów oddechowych, a następnie również twarzy.

Ze względu na to, że zaraza pryszczycy jest łatwo przenośna, zarządzono wszelkie jak najdalej posunięte środki ostrożności, chorą izolowano, tak, że w zasadzie nie ma obaw o rozszerzenie się zarazy, niemniej jednak zaleca się wszystkim obywatelom jak największą ostrożność przy spożywaniu mleka i innych produktów.

Niechlujny Karsch

Przed sądem starościńskim w Łodzi odpowiadał Teodor Karsch, właściciel garbarni oraz placu przy ul. Zgierskiej nr. 104.

Posesja Krascha znajdowała się w stanie wysoce antysanitarnym, na placu gromadzono gnijące odpadki i śmiecie, wydzielające cuchnięce wyziewy.

Sąd starościński skazał Karscha na 1000 zł. grzywny z zamianą na 14 dni aresztu.

Ukaranie 20 właścicieli domów

Na wydziale tokarskim firmy S. Kindlet i S-ka w Pabianicach dostała się ręka robotnika Józefa Jakubowskiego (Wysoka 16) między tryby maszyny tokarskiej przy czym cała dłoń została poszarpana. Nieszczęśliwego robotnika Pogotowie odwiozło do szpitala Okręgowego. Dochodzenie w toku.

Tragedia bezrobotnego kaliszanina

Samobójstwo na łódzkim bruku

Onegdaj znaleziono przy zbiegu ulic POW i Narutowicza jakiegoś nieznanego mężczyznę, który leżał nieprzytomny na chodniku. Zawezwany lekarz pogotowia stwierdził otrucie i przewiózł go do szpitala w Radogoszczu.

Wczoraj nieznajomy odzyskał przytomność i podał, że nazywa się Jozef Stawski i pochodzi z Kalisza, gdzie zamieszkuje przy ul. Nowy Świat 9. Przybył on do Łodzi przed kilkoma dniami za ostatnie pieniądze w poszukiwaniu pracy. Gdy nie mógł jednak znaleźć żadnej pracy, mimo żmudnych poszukiwań i skończyła mu się gotówka, nie mając pieniędzy na powrót, postanowił popełnić samobójstwo i w tym celu napił się jodyny.

Wypadek w fabryce Kindlera

W dniu wczorajszym odpowiadało przed referatem karnym starostwa grodzkiego w Łodzi 20 właścicieli nieruchomości za uchylanie się od zarządzeń starostwa oraz za utrzymanie swoich posesyj w stanie antysanitarnym.

Wszyscy właściciele nieruchomości ukarani zostali grzywną w wysokości od 100 do 700 złotych.

Rozpaczliwy czyn dorożkarza

Na wokandzie sądu znalazła się w dniu wczorajszym sprawa Abrama Koczyńskiego, dorożkarza z zawodu.

W dniu 7 maja r. b. zgłosili się do Koczyńskiego komornik i towarzystwie wierzyciela Żeliga Kormana w celu przeprowadzenia licytacji dorożki.

Dorożkarz, aby uniemożliwić egzekucję, chwycił siekierę i począł rąbać dorożkę, poczym zamierzył się siekierą na wierzyciela.

Dorożkarza ubezwładniono i po spisaniu protokółu pociągnięto do odpowiedzialności.

W dniu wczorajszym w wyniku rozprawy sąd skazał Abrama Koczyńskiego na 1 miesiąc aresztu za porąbanie dorożki i 3 miesiące aresztu za groźbę zabójstwa.

Sąd karę oskarżonemu zawiesił.

Nocne dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: H. Pastorowa, Łagiewnicka 96, J. Kahana, Limanowskiego 80, S. Trawkowskiej, Brzezińska 56, J. Koprowski, Nowomiejska 15, M. Rozenblum, Śródmiejska 21, W. Bartoszewski, Piotrkowska 95, L. Czyński, Rokicińska 53, E. Zakrzewska, Kątna 54, I. Siniecka, Rzgoswka 51.

Jednajcie nowych prenumeratorów

SPORT

CZYŻBY ZARZĄDZENIE WŁADZ?

W ślad za innymi właścicielami nieruchomości, otrzymał również R. T. S. Widzew polecenie ustawienia nowego płotu.

Zachodzi jednak w danym wypadku ta „drobna" różnica, że każdy fabrykant czy kamienicznik w ostateczności, odejmie sobie od „serca" kilkaset złotych i wydatkuje je na nowy płot, a Widzew utrzymuje się wyłącznie ze składek członków robotników i bezrobotnych, przy tym w zarządzie „Widzewa" zasiadają tylko ludzie pracy, a nie przemysłowcy.

Wie o tym coś nie coś Zarząd Miejski, który udzielił niedawno klubowi robotniczemu zapomogi na budowę płotu, obalonego przez huragan.

Tymbardziej więc dziwnym wydaje się fakt zerwania ogrodzenia na przestrzeni około 50 m. boiska, na którym znajduje się także magazyn sprzętu sportowego.

Jeszcze dziwniejszym wydają się same okoliczności, towarzyszące zerwaniu płotu.

Oto nie uczynili tego specjalni wysłannicy, legitymujący się odpowiednimi legitymacjami, ale jacys ludzie. Około godz. 2 w nocy i to tak cicho i sprawnie, że nawet dozorca pilnujący boiska się nie obudził.

Można się tylko domyślać że nie był to jakiś nieodpowiedzialny wybryk...

Chcielibyśmy też zapytać, czy fakt obalenia płotu spowoduje, że „Widzew" prędzej znajdzie potrzebną kwotę na ustawienie nowego.

Czy akt represji zrozumiały wobec każdego posiadacza nieruchomości, słuszny jest także w odniesieniu do tak bezinteresownej placówki społecznej, jak Robotnicze. Towarzystwo Sportowo „Widzew".

BEZPŁATNA NAUKA PŁYWANIA

Dla ułatwienia szerokim rzeszom pracującym, nauki pływania, organizuje Rozgłośnia Sportowa Rozgłośni Łódzkiej w porozumieniu z Okręgowym Urzędem Wychowania Fizycznego, bezpłatny kurs pływacki na basenie ŁKS-u.

Zajęcia odbywać się będą we wtorki i piątki każdego tygodnia.

Zapisy przyjmuje Referat Sportowy Rozgłośni, przy ul. Radwańskiej 70—72.

DZIS POCZĄTEK MISTRZOSTW ATLETYCZNYCH

Dziś, w sobotę, o godz. 15.45 rozpoczną się na boisku ŁKS. mistrzostwa lekkoatletyczne mężczyzn i kobiet. Startuje 174 zawodników. Bilety od 50 gr. do 2 zł.

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.